



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 38/2007 (2249) Rok XLIX 4.11.2007

*- Listopad -
ochronne barwy jesieni*

1,40€

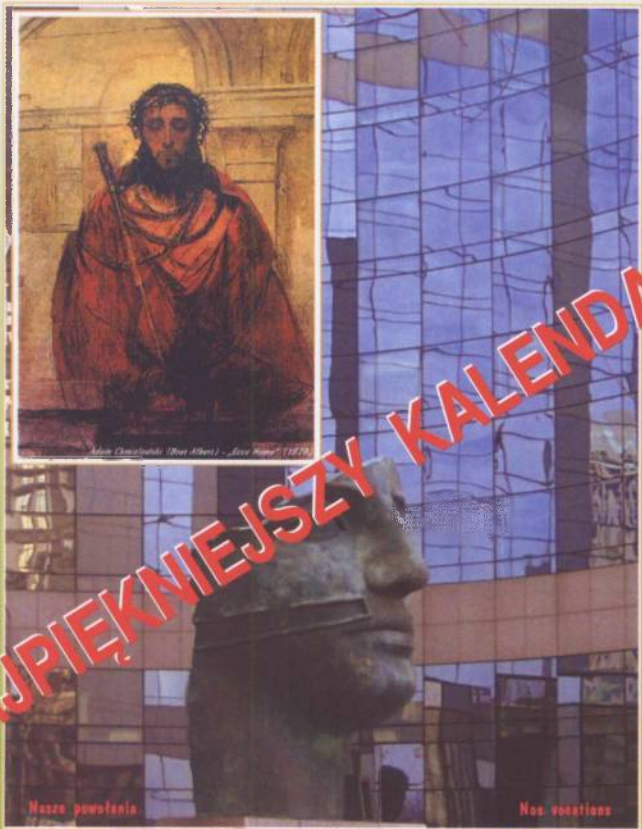
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

foto G. Jędrzejowska

„Oto Człowiek, oto ludzie” Kalendarz na 2008 r. z... powołaniami

- Daty świąt, - Daty imienin
- Daty wakacji...
po polsku i po francusku

Kalendarz Głosu Katolickiego **2008** Calendrier de la Voix Catholique
Oto Człowiek, oto ludzie Voici l'Homme, voici les hommes



Nasze powołania Nos vocations

karouna Tel. 01 40 15 09 09

BEZPŁATNA PO POLSKU
800 40 15 09 09

francopolo.pl
Paryż polskim okiem

Copernic
BOUTIQUE DE VOYAGES ET DE SERVICES
BILLETTS NA TOUTE LIGNE LOWCOST
TRANSPORTS TOURISTIQUES
PARIS - 01 42 00 00 43
LYON - 04 72 00 00 54

STYCZEŃ 2008 JANUARY

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karouna Tel. 01 40 15 09 09

2008 FEBRUARY

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karouna Tel. 01 40 15 09 09

MARZEC 2008 MARCH

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karouna Tel. 01 40 15 09 09

APRIL 2008 AVRIL

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karouna Tel. 01 40 15 09 09

2008 MAI

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karouna Tel. 01 40 15 09 09

CZERWIEC 2008 JUIN

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karouna Tel. 01 40 15 09 09

LIPIEC 2008 JUILLET

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karouna Tel. 01 40 15 09 09

SIERPIEŃ 2008 AOUT

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karouna Tel. 01 40 15 09 09

WRZEŚNIERZ 2008 SEPTEMBER

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karouna Tel. 01 40 15 09 09

PAŹDZIERNIK 2008 OCTOBER

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karouna Tel. 01 40 15 09 09

LISTOPAD 2008 NOVEMBRE

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karouna Tel. 01 40 15 09 09

GRUDZIEŃ 2008 DECEMBER

Monday	Tuesday	Wednesday	Thursday	Friday	Saturday	Sunday
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karouna Tel. 01 40 15 09 09

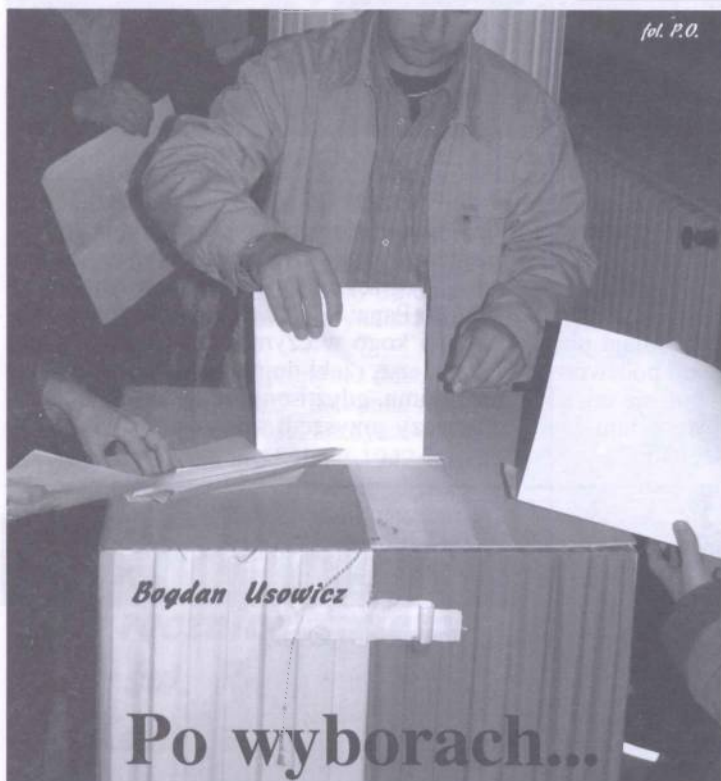
* Kupon zamówienia na str 22 * Kupon zamówienia na str 22 *

telegram ze strajkiem

4 listopada 2007



Tak ostatnio przejmowaliśmy się polskimi wyborami, że prawie zupełnie znikł nam z horyzontu tutejszy, francuski, czas... strajków i drep-tania. Te tradycyjne harce związkowców z rządem... nas, tysiacy użytkowników środków komunikacji publicznej, wziętych jako zakładnicy. Więc teraz, kiedy w Kraju kłamka już zapadła i minęła też pierwsza fala paryskich przerw w ruchu pociągów, możemy na powrót stanąć na pustym peronie metra lub innej kolejki życia i podumać sobie - co nas teraz czeka, dokąd zmierza teraz terazniejszość Polski i nas - jej wiecznych zakładników - razem z nią, bo od tego strajków przecież nie ma. Taki polski los! (P.O.)



Po wyborach... PO przed wyborami

Władysław Bartoszewski zostaje w kraju

Władysław Bartoszewski ogłosił przed wyborami, że w przypadku wygranej PiS wyjedzie z Polski. Po 21 października wiadomo już, że może spokojnie zostać. W siedzibie Platformy urządzono Bartoszewskiemu długotrwałą owację i chyba było za co... Co prawda podobną chęć wyjazdu z tego samego powodu, zgłosił też piosenkarz Michał Wiśniewski, ale tutaj już podziękowań nie było...

Wyniki

PO wzięło w wyborach niemal całą pulę. Wynik dla tej partii jest nawet lepszy niż w sondażach. PO uzyskało 41,64%, PiS - 32,04%, LiD - 13,17%, PSL - 8,83%. Poza parlamentem są Samoobrona - 1,54%, LPR - 1,28% i Partia Kobiet - 0,26%. Przy okazji ogłaszania wyników doszło do rzeczy dość rzadkiej. Bałagan w komisjach spowodował wydłużenie ciszy wyborczej do godziny 23! W kilku komisjach, przede wszystkim w Warszawie, zabrakło w komisjach kart do głosowania. Odpowiedzialność za to spada na miejscowe władze, co chyba nie jest dobrym prognostykiem dla wygranej partii, która przecież w stolicy rządzi.

Ciąg dalszy na str. 6-7

z satyrycznej teki L.B.



(Rys. Leszek Biernacki)

Gruszek na wierzbie... nie będzie

Wojciech Turek

Platforma Obywatelska odniosła bezapelacyjne zwycięstwo wyborcze. Partia liberalna będzie rządziła Polską przez najbliższe cztery lata. A jedyną liczącą się opozycją będzie duet braci Kaczyńskich. Jeśli Tusk - w swej nienawiści do Kaczyńskich - spróbuje przejąć część haseł programowych PiS i zmarginalizować Kaczyńskiego - wówczas bardzo prawdopodobny będzie w Polsce scenariusz hiszpański. Polegać on będzie na tym, że - jako alternatywa dla PO - po czterech latach wyrośnie obóz socjal-liberalny, który dokona w Polsce tak głębokich zmian (homoseksualizm, aborcja etc), jakie dokonały się w Hiszpanii rządzonej przez socjalistów. Możliwe, że sam Tusk zapoczątkuje takie zmiany, a lewica je wesprze.



(fot. P. Fedorowicz)

Jednakże gdybanie o dalszej przyszłości nie ma większego znaczenia, ponieważ polityka w Polsce jest w znacznym stopniu nieprzewidywalna, a program większości polityków sprowadza się do tego, by za wszelką cenę utrzymać się „na fali”.

Na dzień dzisiejszy, warto jednak podsumować - ku pamięci i ku przestrodze dla przyszłych wyborców - kampanię wyborczą Platformy Obywatelskiej. Była to kampania skrajnie populistyczna i demagogiczna. Odniosła sukces, ponieważ Platforma cieszyła się sympatią zdecydowanej większości mediów, które skrupulatnie przemilczały wszelkie rozsądne głosy krytyczne pod adresem liberalistów, a nagłaśniały „mądre inaczej” wypowiedzi oponentów Platformy. Krytyka Platformy nie oznacza uznania dla polityki Jarosława Kaczyńskiego. Kiepskimi otaczał się doradcami. Ale przegranej zostawmy na razie w spokoju.

Oto (niepełny) spis haseł i obietnic, złożonych przez Tuska i jego sztab wyborczy:

Ciąg dalszy na str. 8



LITURGIA SŁOWA

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 11,22-12,2

Czytanie z Księgi Mądrości

Panie, świat cały przy Tobie jako ziarnko na szali, kropla rosy porannej, co spadła na ziemię. Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twojej mocy i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili. Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty nie powołał do bytu? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia. Bo we wszystkim jest Twoje nieśmiertelne technienie. Dlatego nieznacznie karzesz upadających i strofujesz przypominając, w czym grzeszą, by wyzbywszy się złości, w Ciebie, Panie, uwierzyli.

DRUGIE CZYTANIE

2 Tes 1,11-2,2

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan

Bracia: Modlimy się zawsze za was, aby Bóg nasz uczynił was godnymi swego wezwania, aby z mocą udoskonalili w was wszelkie pragnienie dobra oraz czyn płynący z wiary. Aby w was zostało uwielbione imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, a wy w Nim, za łaską Boga naszego i Pana Jezusa Chrystusa. W sprawie przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa i naszego zgromadzenia wokół Niego prosimy was, bracia, abyście się nie dali zbyt łatwo zachwiać w waszym rozumieniu ani zastraszyć bądź przez ducha, bądź przez mowę, bądź przez list rzekomo od nas pochodzący, jakoby już nastawał dzień Pański.

EWANGELIA

Łk 19,1-10

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Jezus wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A był tam pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty.

Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć,

tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: „Zacheuszu, zejdz prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”. Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy widząc to szemrali: „Do grzesznika poszedł w gościnę”. Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnienie”. Na to Jezus rzekł do niego: „Dzisiaj zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło”.



ZACHEUSZ NA DRZEWIE!

Widok musiał być śmieszny, to nie ulega wątpliwości. Widok Zacheusza na sykomorze, był śmieszny dla wszystkich, którzy go znali, ale nie dla Jezusa.

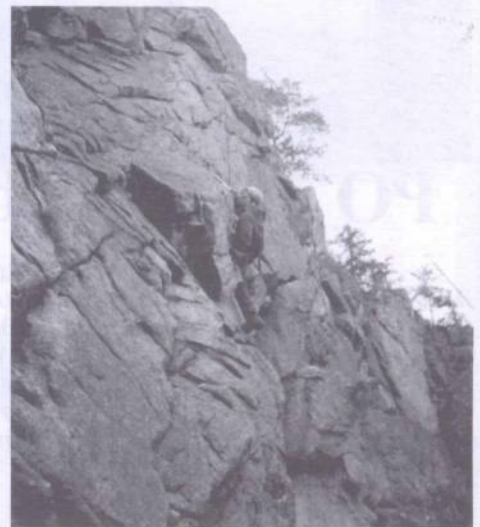
Widok Zacheusza na sykomorze, był śmieszny dla wszystkich, którzy go znali, ale nie dla Jezusa.

Oczami wyobraźni widzę mera miasta, w którym mieszkam, wspinającego się w swoim eleganckim garniturze na drzewo po to, by zobaczyć np. papieża Benedykta XVI. Nie przeczę, że w kąciaku moich ust już teraz pojawia się ironiczny uśmiešek (Panie przebacz!). Najprawdopodobniej podobny uśmiech widniał na twarzach mieszkańców Jerycha, którzy dostrzegli na drzewie zwierzchnika celników tak przez siebie nielubianych, wręcz znienawidzonych, bo pobierając w imieniu Imperium Rzymskiego podatki, nadużywali swojej władzy, wymuszając dodatkowe opłaty, które zachowywali dla siebie. Zdziercy!

Co kierowało zdziercą Zacheuszem wspinającym się na drzewo? Czy była to tylko czysta ciekawość? Czy może dostrzegł w Nauczycielu z Nazaretu szansę dla siebie. Szansę by uzyskać spokój serca. Szansę na to, aby-nowe życie rozpocząć. Wygrał swoją wspinaczką szczęście, wygrał przebaczenie, wygrał nowe życie. Jezus zawsze dostrzegał tych, którzy tyl-

ko w Nim z kolei dostrzegali szansę dla siebie. To On popędza Zacheusza, bo chce się zatrzymać w jego domu. On wie, że swoją boską miłością jest w stanie przemienić serce każdego człowieka, bo „przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło”. Nie zwraca uwagi na szemrania, że do grzesznika poszedł w gościnę. Dla Jezusa Zacheusz nie jest już grzesznikiem, bo Mu nie tylko drzwi swego domu otworzył, ale to, co dla Mistrza ważniejsze „drzwi serca! A serce Zacheusza zabiło gorliwością naprawienia błędów i czynienia dobrze: *Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim*”.

Każdego dnia chcemy być jak Zacheusz. Chcemy się wspinać, by dostrzec Pana. Tylko chcemy mocno! A On płomieniem swojej miłości, widząc otwarte drzwi naszych serc dokona wielkiego dzieła, przemiany naszego życia. Przemiana serca z kamienia w serce z ciała dokonuje się powoli. Nie jesteśmy często świadomi, że mamy serce z kamienia. Czasem mówimy: „Nie odczuwam żadnego postępu w życiu duchowym”. Co wskazuje na serce otwarte, pojednane? Cierpliwość, pokój, miłość i radość. Tam,



gdzie serce jest otwarte na Boga i człowieka, radość i cierpienie następują po sobie. Otworzyć serce, aby nasłuchiwać Boga. Otworzyć, aby się do Niego upodobnić. Naszą najpiękniejszą wizytówką jest obraz Boga, jaki nosimy w sercu. Z kontemplowania obrazu Jego w swoim sercu rodzi się potrzeba odpowiadania sercem. Kiedy wpatruję się w moje serce odczuwam radość mojego podobieństwa do Boga.

Ks. Grzegorz Jeź

Benedykt XVI mianował nowych kardynałów

Nazwiska 23 nowych kardynałów ogłosił Benedykt XVI. Zapowiedział, że w dniu 24 listopada odbędzie się w Watykanie drugi konsystorz obecnego pontyfikatu, podczas którego nominaci odbiorą insygnia kardynalskie. Jednym z nich jest Polak abp Stanisław Ryłko, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich. Wśród arcybiskupów diecezjalnych kardynałem został m.in. Arcybiskup Paryża André Vingt-Trois.

Arcybiskup S. Ryłko urodził się 4 lipca 1945 roku w Andrychowie, niedaleko Wadowic. Świecenia kapłańskie przyjął w 1969 r. w Krakowie, z rąk Karola Wojtyły. Na biskupa został wyświęcony 6 stycznia 1996 roku w bazylice św. Piotra w Rzymie przez Jana Pawła II. Abp Ryłko był organizatorem Światowych Dni Młodzieży, zainicjowanych przez papieża Jana Pawła II. Jest członkiem Papieskiej Rady Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych. Należał do grona najbliższych współpracowników papieża-Polaka, był jedną z kilku osób obecnych przy śmierci Jana Pawła II. Od 2003 r. pełni funkcję przewodniczącego Papie-



skiej Rady ds. Świeckich, wcześniej, od 1995 r. był jej sekretarzem. Jest absolwentem Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego. Był wicerektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Archidiecezji Krakowskiej, wykładał na Papieskiej Akademii Teologicznej. Jego motto biskupie to: „Lux mea Christus” - Światłem moim Chrystus.

* * *

Arcybiskup Paryża André Vingt-Trois otrzymał od papieża Benedykta XVI nominację kardynalską. Jest on następcą zmarłego w sierpniu br. kardynała Jean-Marie Lustigera.

André Vingt-Trois jest jednym z duchownych, którzy otrzymają 24 listopada z rąk papieża insygnia godności kardynalskiej. André Vingt-Trois urodził się 1942 r., a święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1969. 11 lutego 2005 r. zastąpił na stanowisku Arcybiskupa Paryża kard. Jean-Ma-



foto. P. Fedorowicz

rie Lustigera, który odszedł na emeryturę z powodu złego stanu zdrowia. 7 sierpnia arcybiskup André Vingt-Trois przewodniczył w katedrze Notre Dame w Paryżu uroczystościom żałobnym po śmierci swojego poprzednika.



Życie Kościoła

Katowice

□ Abp Szczepan Wesoly 14 laureatem nagrody „Lux ex Silesia”. Abp Damian Zimoń wręczył nagrodę „Lux ex Silesia” pochodzącemu z Katowic abp Wesolemu. 81-letni arcybiskup, od wielu lat jest duszpasterzem Polonii. Otrzymał nagrodę „Lux ex Silesia”, czyli Światło ze Śląska, którą ustanowił abp Zimoń. Nagroda przeznaczona jest dla tych, którzy w swej działalności naukowej lub artystycznej ukazują wysokie wartości moralne i wnoszą trwały wkład w kulturę Górnego Śląska. Jej nazwa nawiązuje do dominikanów św. Jacka i bł. Czesława Odrowążów, o których mówiono w Krakowie Ex Silesia Lux, czyli Światło ze Śląska.

Watykan

□ „Śmierć Papieża stanowi integralną część jego magisterium”- stwierdził kard. Jean-Louis Tauran. Uczestniczył on w prezentacji książki Marco Politiego zatytułowanej „Papież Wojtyła - pożegnanie”. Autor ukazał w niej ostatni okres ziemskiego życia Jana Pawła II oraz manifestacyjne uroczystości pogrzebowe Sługi Bożego. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego podkreślił, że Jan Paweł II aż do ostatnich chwil, także w swej agonii i śmierci pragnął świadczyć o swej jedności z Chrystusem. Był to wybitny człowiek, obdarzony profetycznymi wizjami, ale nade wszystko wiarygodny świadek Ewangelii. „Także podczas agonii Ojciec Święty był naszym nauczycielem i przez wiele lat będzie jeszcze kierował naszymi krokami. Przykład św. Piotra wskazuje, że Papież naucza Kościół swymi listami, ale również akceptacją śmierci” - stwierdził kard. Tauran.

Wiednia

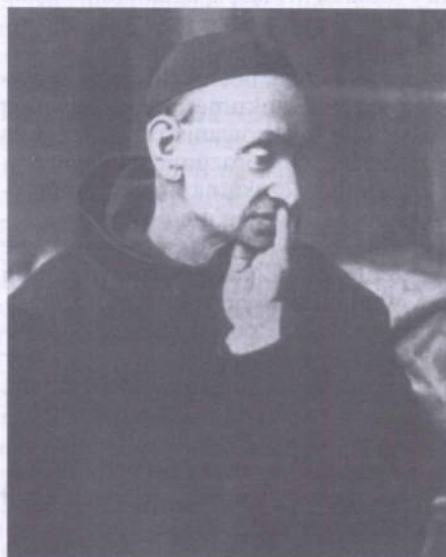
□ Modlitwa o beatyfikację Jana Pawła II oraz poświęcenie pamiątkowej tablicy zgromadziły 16 października w wiedeńskiej katedrze św. Szczepana Polonię austriacką. W uroczystościach, zorganizowanych przez Polską Misję Katolicką w Austrii, wzięli udział przedstawiciele ambasady RP, organizacji i stowarzyszeń polonijnych oraz dzieci i młodzież ze szkoły polskiej. Mszy św. przewodniczył bp Franz Scharl z Wiednia, a homilię wygłosił bp Ryszard Karpiński. „Wyraziłem wdzięczność Ojcu Świętemu za spotkania z Polakami i Polonią na całym świecie oraz za przyjmowanie nas na audyencjach ogólnych i specjalnych w Watykanie” - mówił bp Karpiński. Zgromadzonych powitał ks. Zygmunt Waz CR, rektor Polskiej Misji Katolickiej i ks. Anton Faber, proboszcz parafii katedralnej. Biskup Scharl z uznaniem mówił o świadectwie wiary Polaków w archidiecezji wiedeńskiej i w Austrii.

100 rocznica śmierci św. Rafała Kalinowskiego

Ks. Tomasz Sokół

Urodził się w Wilnie jako syn Andrzeja, profesora matematyki Uniwersytetu Wileńskiego i Józefy Płońskiej, otrzymując na chrzcie imię Józef. W 1850 r. ukończył Instytut Szlachecki w Wilnie. W 1855 r. ukończył w Petersburgu carską Szkołę Inżynierii Wojskowej i przez cztery lata był tam wykładowcą matematyki i mechaniki budowlanej. W 1859 r. podjął pracę przy budowie kolei żelaznej Kursk - Odessa, ale z powodu złych warunków został na własną prośbę przeniesiony do Brześcia Litewskiego.

W czasie powstania styczniowego służył wiedzą wojskową, pełniąc funkcję ministra wojny i członka Rządu Narodowego. Mawiał, iż „nie krwi, ale potu potrzebuje Polska”. Po upadku powstania został aresztowany i skazany na karę śmierci, która zamieniona została na 10 lat katorgi na Syberii. Odrodzenie życia religijnego i ponowne zbliżenie do Boga rozpoczęło się u Rafała już podczas po-



wstania. W czasie pobytu na Syberii promieniował pobożnością i dobrocią wobec bliźnich. Po ogłoszonej w 1868 r. amnestii od robót przymusowych osiedlił się w Irkucku. Na Syberii zaczął uczyć polskie dzieci katechizmu.

Po powrocie do Wilna w 1874 r. objął w Sieniawie pracę wychowawcy księcia Augusta Czartoryskiego (został błogosławionym), z którym głównie przebywał w Paryżu.

Dokończenie na str.11



z kraju

☐ Wybory parlamentarne w Polsce wygrała PO - 41,51%, przed PiS - 32,11%. Do parlamentu wchodzi jeszcze tylko Lewica i Demokraci - 13,15% i PSL - 8,91%. Poza nim znalazły się Samoobrona - 1,53%, LPR - 1,3%, Polska Partia Pracy - 0,99% i Partia Kobiet - 0,28%. Senat utworzą wyłącznie kandydaci PO (60), PiS (39) oraz... Włodzimierz Cimoszewicz.

☐ Ciszę wyborczą przedłużono do godziny 23 z powodu bałaganu w kilku komisjach warszawskich, gdzie zabrakło kart do głosowania.

☐ Wybory poza granicami kraju wygrała na ogół PO przed PiS. Odwrotne relacje były tylko w Ameryce. W Anglii, gdzie głosowało 30 tys. osób PO poparło 62%. W Paryżu na 4,8 tys. zapisanych do głosowania PO poparło 52%, PiS - 36%. Wyborcy z zagranicy głosowali na okręg Warszawa I. PO wprowadziła tu 11 posłów, PiS - 6 i LiD - 2. Do Senatu zostali wybrani - Barbara Borys-Damięcka, Krzysztof Piesiewicz i Marek Rocki wszyscy z PO oraz Zbigniew Romaszewski z PiS.

☐ W zachodnich województwach wygrała PO, na wschodzie PiS. Niespodzianką jest wygrana Ziobry nad Gowinem w Krakowie, gdzie sondaże dawały przewagę kandydatowi PO. W Kielcach wygrał Przemysław Gosiewski. Dla przykładu na Podlasiu wygrało PiS stosunkiem 38,8% do 32,3%, ale już w Zielonej Górze PO miała 46%, a PiS tylko 22%. W Łodzi kłeska Leszka Millera (Samoobrona) - tylko 1%. PiS wygrało na wsi, PO, poza Krakowem czy Kielcami, wygrywało w dużych miastach.

☐ Ciekawie wyglądają wyniki wyborów z zakładów karnych. W więzieniach głosowało 87,5 tys. „pensjonariuszy”. 76,2% głosów zebrała PO, 7,6% LiD. Na PiS padło tylko 2,8%. Strażnicy?

☐ Pewną niespodzianką jest wprowadzenie do Sejmu tylko 1 posła Mniejszości Niemieckiej. Do tej pory MN miała 2 parlamentarzystów. Może uznali, że już nie potrzeba?

☐ PO brakuje do większości ponad 20 głosów. Najprościej byłoby zawiązać sojusz z PSL (ponad 30 posłów), ale z ludowcami negocjacje bywają ciężkie. Pawlak zdążył już oświadczyć, że „liczy się nie wielkość klubu, ale wielkość racji”. Elementem niezgody może być tu m.in. sprawa podatku liniowego, na który PSL się nie zgadza.

☐ W kierownictwie PO powstał pomysł wyciągnięcia z LiD 20 parlamentarzystów Demokratów, czyli dawnych kolegów Donalda Tuska jeszcze z Unii Wolności. Do tego PO liczy na transfer kilku posłów PiS.

☐ Obrady nowego Sejmu otworzy najstarszy wiekiem poseł. Będzie nim 69-let-

ni... satyryk Tadeusz Ross z PO, popularny Zulu-Gula.

☐ Znamy już pierwsze działania Platformy. Będzie to usunięcie Mariusza Kamińskiego z funkcji szefa CBA. Zanim znajdzie się na niego odpowiedni haczyk (jest to urząd kadencyjny) zostanie prawdopodobnie urlopowany. Później przyjdzie pora na TVP i komisje śledcze.

☐ Zmiany zaczęły się już w mediach prywatnych. Wydawany przez koncern Springer „Dziennik” ma przejąć nowy naczelny, na którego typuje się znanego z miłości do PO Tomasza Lisa.

☐ „Gazeta Wyborcza” donosi, że podobno „Biskupi cieszą się z wyboru” (w tekście takiej radości jednak nie widać), a „Trybuna” idzie jeszcze dalej i zapowiada „impeachment po polsku”, czyli próbę obalenia niewygodnego prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

☐ PO opracowało już raport „zamknięcia 2 lat rządów PiS”. Oczywiście bardzo krytyczny...

☐ Radek Sikorski (PO) informuje, że wycofanie wojsk z Iraku nie będzie się odbywało... chaotycznie. Taka obietnica padła przed wyborami.

☐ Lech Wałęsa postuluje powołanie specjalnej komisji parlamentarnej do zbadania „rządów Kaczyńskich”. Wałęsa spotkał się z Tuskiem i zadeklarował „wszelką możliwą pomoc dla Platformy”.

☐ Warszawskie sądy unikają i odsyłają sobie akt oskarżenia w sprawie generałów, którzy wprowadzili stan wojenny.

☐ Sąd Apelacyjny zadecydował, że sprawa Wałęsa kontra Wyszkowski trafi do ponownego rozpatrzenia. Wyszkowski, który oskarża Wałęsę o agenturalność nie miał w niższej instancji prawa do obrony swoich racji.

☐ Andrzej Lepper pochwalił się, że otrzymał z Izraela dokumenty, które mają świadczyć o finansowaniu przez Art B na początku lat 90. Porozumienia Centrum.

☐ Prokuratura czeka na koniec immunitetu Leppera. Zostaną mu postawione zarzuty udziału w seksaferze i fałszywe oskarżenie Zb. Ziobry w sprawie akcji CBA w ministerstwie rolnictwa.

☐ Janusz Reiter opuścił stanowisko ambasadora RP w Waszyngtonie.

☐ Na kościele w Zimnej Wodzie w woj. Warmińsko-mazurskim odsłonięto tablicę ku czci majora Zygmunta Szendzielorza „Łupaszki”, dowódcy brygady Wileńskiej AK. Udział w uroczystościach wziął MON Aleksander Szczygło.

☐ Szefem KRRiTV został wybrany katolicki publicysta Wojciech Kołodziejski. Dotychczasowa przewodnicząca Elżbieta Kruk została z listy PiS wybrana w Lublinie do parlamentu.

☐ Bezrobocie we wrześniu spadło w Polsce z 11,6% do 11,3%, GUS prognozuje, że inflacja wyniesie 2,2%.

☐ 6 turystów ukamienowało i utopiło w Dolinie Chochołowskiej młodego niedźwiadka, który miał ich zaatakować na szlaku.

Ciąg dalszy ze str. 3

Po wyborach... PO przed wyborami

Front nienawiści

Co stało się w ostatnich dniach? Na odpowiedź w tej sprawie składa się kilka elementów. Premier Kaczyński tuż po ogłoszeniu wyników mówił o olbrzymim froncie nienawiści wobec PiS. Front taki trwał jednak od dawna i wcześniej PiS dawało sobie jakoś radę. Na wyniku z pewnością zaważyła wyższa frekwencja. PiS otrzymał nawet więcej głosów niż 2 lata temu, a jednak przegrał. Głosująca teraz „nadwyżka” to był rzeczywście elektorat zmobilizowany negatywnie wobec rządu. PiS popełnił jednak kilka błędów. Złe rozegrana sprawa przyjęcia łapówki przez posłankę PO Beatę Sawicką obróciła się przeciw tej partii. Komunikat, który przykrył całą wymowę wydarzenia ostatecznie brzmiał: „PiS używa służb do kampanii wyborczej”.

Dyktatura sondaży

Swój wpływ miała też dyktatura sondaży. PiS używał jednak także tej broni, m.in. do zniszczenia LPR. Sondaże zmiotły Samoobronę i LPR, ale w przypadku PO stworzyły efekt śnieżnej kuli, która tocząc się do dnia wyborów przykleiła do siebie dużą część niezdecydowanego elektoratu. Duże znaczenie miała przegrana przez Jarosława Kaczyńskiego debata z Donaldem Tuskiem. To od tego momentu wydarzenia nabrały innej dynamiki, a tendencje zostały odwrócone. Pomogły tu niewątpliwie Platformie bardziej przyjazne dla tej partii media. PiS był atakowany do końca. Można tu przytoczyć tylko kilka tytułów z „Gazety Wyborczej” w dniu ciszy propagandowej. Gazeta wyraźnie tego nie wytrzymała i w wydaniu sobotnio-niedzielnym pisała m.in. o tym, że „Kaczyński nie potrafi chodzić po wodzie”, namawiała „głosuj, bo ci ukradną księżyc”, informowała o „podśluchach niekontrolowanych” i zagęszczała atmosferę „newsem”: „Agenci CBA przychodzą o 6 rano”. Oceniając kampanię wyborczą ma się wrażenie, że PiS zaczął bardzo dobrze, ale później, z każdym dniem, jego siła słabła, zaś Platforma nabierała rozpędu.

PO - jaka alternatywa
PO udało się skupić wokół siebie wszystkie siły niechętnie rządowi i przedstawić się jako główny trzon opozycji. Na jej tle wynik LiD jest dość mizerny. Nawet z Kwaśniewskim (a może właśnie przez Kwaśniewskiego) głosy zebrane przez postkomunistów są na poziomie wyniku z 2005 roku. Taktyka spokoju i pozostawiania na uboczu konfliktów zapewniła natomiast niezły wynik PSL. Teraz ludowcy stają się dla PO niezbędni i mogą podpiąć się do rządu.

Najwięksi przegrani

Najwięksi przegrani to Samoobrona i LPR. Poza sondażami, wpływ na wynik, a wła-

ściwie brak wyniku, miało tu pomijanie tych partii w mediach. Wina leży jednak i po stronie samych partii. Samoobrona bez Andrzeja Leppera nie istnieje, a ten był wyraźnie bez formy i błędził myślami chyba wokół szykowanych mu procesów. LPR zagubiło się z kolei w sprzecznościach. Po połączeniu z liberałami gospodarczymi z UPR, Liga nie umiała przekazać jasnego komunikatu co do swojego programu. Doszła do tego prowokacja wobec Janusza Korwina Mikke i nagłośnienie jego kontrowersyjnych poglądów wobec niepełnosprawnych, a także dość enigmatyczne zachowanie się Prawicy Rzeczypospolitej Marka Jurka. Nic dziwnego, że wyborcy poszli sobie do PiS. Wynik LPR jest gorszy od tego, jaki UPR uzyskiwała samodzielnie.

PO buduje rząd

Platforma buduje rząd w dość komfortowej sytuacji. Przy udziale PSL ma większość parlamentarną, a przy poparciu LiD może także odrzucać weto prezydenta. Ma większość również w senacie i „uproszczony” Sejm, w którym zasiądą tylko 4 partie. Dziedziczy też dobry stan gospodarki, niezły poziom społecznego zadowolenia, dużą pomoc z Brukseli. Pierwsze komunikaty szykującej się do przejścia władzy PO są dość sprzeczne. Tuż po ogłoszeniu wyników Donald Tusk wystąpił z dość „ekumenicznym” przemówieniem. Z drugiej strony jego współpracownicy zapowiadają już cztery sejmowe komisje śledcze, które będą sposobem „rozliczania PiS-u”. Na efekty i poznanie prawdziwych intencji przyjdzie jednak trochę poczekać.

IV RP

Aleksander Kwaśniewski ogłosił, że 21 października skończyła się IV RP. Czy tak będzie zdecydował jednak sama Platforma i Donald Tusk. LiD jest gotowe popierać rząd, zwłaszcza przeciw Prezydentowi, o ile tylko Platforma będzie się „zwracała ku przyszłości, a nie przeszłości”. Chodzi tu np. o lustrację, dekomunizację itp. Czy PO pogrzebie te pomysły do końca w imię spokojnych rządów? Ciekawe też jak będą przebiegać „czystki” w np. TVP. Kto przejmie „służby”, co z CBA? Czy PO bez wahania przyjmie bardzo kontrowersyjną Kartę Praw Podstawowych UE? Czy wycofa szybko, jak obiecywała, wojska z Iraku i „postawi” się Amerykanom w sprawie „tarczy”? Pytania można mnożyć. Oby tylko, ci którzy uwierzyli w zapowiadany cud nie zostali zbyt szybko niedowiarkami. Po ogłoszeniu wyników do ucha Tuska nachylił się „spadochroniarz” z PiS Bogdan Borusewicz i coś mu wyszeptał. Chwilę później Tusk zaproponował zebrany odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego. Czy szef PO i prawdopodobnie nowy premier, dalej będzie tak chętnie nadstawiał ucha tego typu suflerom, czy też podszepetami zajmie się ktoś inny?

Bogdan Ułowicz



ze świata

□ W Budapeszcie doszło do starć policji z demonstrantami, którzy usiłowali zakłócić wystąpienie postkomunisty premiera Gyurcsanyego z okazji rocznicy rewolucji 1956 r. Użyto armatek wodnych, gazu i kul gumowych. 19 osób zostało rannych.

□ Wybory w Szwajcarii wygrała prawicowa Partia Ludowa (SVP), która uzyskała 29% głosów. Socjaldemokraci otrzymali 19,5%, centrowe Partia Radykalno-Demokratyczna - 15% i chadecy - 11%.

□ W Lizbonie doszło do porozumienia w sprawie traktatu reformującego UE. Ma on zostać podpisany 13 grudnia. Strona polska zadowolona się wpisaniem zasad Joaniny do protokołu towarzyszącego traktatowi. Polska zastrzegła sobie prawo nie przyjmowania zasad Karty Praw Podstawowych, która ma być podpisana 12 grudnia. Donald Tusk i PO, którzy tworzą nowy rząd opowiadają się jednak za ratyfikacją Karty.

□ Trwa akcja dyplomatyczna mająca na celu powstrzymanie Turcji przed użyciem wojska w irackim Kurdystanie. Irak obiecał pomoc w zwalczaniu kurdyjskiej partyzantki, USA są gotowe dokonać nalotów na kurdyjskie bazy. Kurdowie z Iraku od kilku tygodni atakują cele w Turcji.

□ Korea Południowa zdecydowała się przedłużyć o rok misję w Iraku.

□ W stolicy Tybetu Lhasie doszło do starć Tybetańczyków z komunistycznymi siłami bezpieczeństwa Chin.

□ Na Słowenii pierwszą turę wyborów prezydenckich wygrał z wynikiem 27% konserwatywny polityk i ekonomista Lojze Peterek.

□ Ukraińska służba bezpieczeństwa prowadzi śledztwo w sprawie zniszczenia państwowych symboli na najwyższej górze kraju Howerli w Karpatach. Dokonała tego młodzież z organizacji prokremlowskiej.

□ Rosja założy w Europie Zachodniej instytut do obserwacji łamania praw człowieka w USA i UE. Alternatywa wobec Trybunału w Strasburgu?

□ W Amsterdamie doszło do walk policji z emigrantami. Starcia nastąpiły po zastrzeleniu przez policjantkę we własnej obronie niezrównoważonego Marokańczyka.

□ Na Łotwie trwa kryzys rządowy. Do dymisji podał się m.in. MSZ Artis Pabriks.

□ Sejm litewski zaakceptował dzień 3 Maja świętem Konstytucji. Nie będzie to jednak dzień wolny od pracy.

□ Niemieckie banki zamykają konta neonazistowskiej partii NPD. Akcja wspierana jest przez MSW. Członkowie NPD rozważają założenie własnego banku.

□ Echa polskich wyborów. „The Times”, chyba niechętny, wystawił piękną laurkę poprzedniej ekipie PiS. Gazeta pisze, że Jarosław Kaczyński „zirytował Rosję, Niemcy i Brukselę swoją zażartą obroną polskich interesów narodowych”.

□ Prawie cała prasa europejska podkreśla, że wygrana Platformy oznacza poprawę stosunków z UE. Jarosław Kaczyński dość złośliwie mówi, że „Berlin woli łatwych sojuszników” i enigmatycznie mówi o pewnym polityku, który „miał pozycję chłopca na posyłki u Merkel”. Może przebija tu frustracja powyborcza, ale PO musi pokazać, że pojęcie interesu Polski również nie jest jej obce.

□ Prasa europejska pisze o powrocie Polski na łono Unii, o tym, że „Bruksela oddycha z ulgą”. Pojawiają się też konkretne postulaty pod adresem Warszawy - akceptacja gazociągu północnego, akceptacja Karty Praw Podstawowych, wprowadzenie w Polsce Światowego dnia przeciw karze śmierci, przychylny stosunek do idei upamiętnienia „wypędzonych Niemców”, większa elastyczność w „wojnie dorszowej” na Bałtyku. UE ma też nadzieję na jak najszybsze wprowadzenie euro. Pojawiają się też postulaty ideologiczne, jak poprawa losu rzekomo dyskryminowanej mniejszości homoseksualnej i liberalizacja prawa dotyczącego zabijania nienarodzonych.

□ Francuskie „Liberation” podkreśla, że szef PO jest „eurofilem”. Dziennik cieszy się, że w Polsce kończy się „epoka strachu”. Jego informatorami o sytuacji w Polsce są działacz gejowski Biedroń, Magdalena Środa, Gretkowska z Partii Kobiet i Rzepliński z Fundacji Helsińskiej. Ten ostatni skarży się na TV i media, które pozostają w „rękach PiS”. Jego zdaniem, przypomina to Rosję Putina, choć dodaje, że zabójstwo takiej Poltkowskiej raczej by się u nas nie zdarzyło. Wg Rzeplińskiego cieszyć się z takiej różnicy może tylko idiota.

□ „L'Express” pisze o wygranej proeuropejskich liberałów, które zostało „natchylnie pochwalone przez brukselskie autorytety”. Ekspertem tego tygodnika jest niejaki Zbigniew Lewicki z Uniwersytetu Warszawskiego (nie ma to jak autorytet naukowca), który twierdzi, że „w naszym kraju zakończył się czarny okres i teraz trzeba naprawiać ciężkie straty”.

□ „France-Info” przytacza radość szefa KE Barosso, który „dziękuje za europejskiego ducha Polaków”, co zdaniem radia przekłada się z języka dyplomacji na bezpośrednie poparcie „właściwego wyboru”.

□ Kanclerz Merkel pogratulowała Tusko wi wygranej i „z góry” wyraziła radość z dobrej współpracy”. Zadowolenie z wyników wyborów w Polsce wyraziła także szefowa Związków Wypędzonych Steinbach.

□ Sekretarz Generalny ONZ Ban-Ki-Mun jest oskarżany o kumoterstwo. Forsuje on na wysokie stanowiska w ONZ swoich ziomków z Korei.

□ Raport stowarzyszenia włoskich kupców stwierdza, że największą firmą w tym kraju jest... mafia.

□ Aeroflot chce kupić włoskiego przewoźnika Alitalia i jest gotowy zapłacić miliard euro.

O nierozumnej polityce słów kilka

Wojciech Turek

Czytelnicy, którzy znają moje felietony wiedzą, że ani III ani IV Rzeczpospolita nie mają zbyt wiele wspólnego z Polską moich marzeń. Należę do zawodowych politycznych sceptyków, choć nie zawsze tak było (wierzylem w pierwiastkową „Solidarność”), i wcale nie twierdzę, że nie są możliwe zmiany na lepsze. Owszem są możliwe, ale zazwyczaj poprawa następuje w wyniku powolnego i żmudnego procesu.

Warunkiem zaś jakiegokolwiek poprawy jest prowadzenie publicznej dysputy o tym, „co boli” i trzymanie się rzeczywistości. Bujanie w obłokach zazwyczaj nie prowadzi do niczego dobrego.

Przebieg zakończonej kampanii wyborczej - wyjątkowo brutalnej i agresywnej - stanowi najlepszy dowód, że obie wielkie partie polityczne zabiegały przede wszystkim o władzę. Kwestie odnowy moralnej, czy też przestrzegania standardów cywilizacyjnych stanowią jedynie zewnętrzną otoczkę przykrywającą to, o co naprawdę chodzi. Oczywiście daleki jestem od idealizowania polityki i doskonale rozumiem, że „libido dominandi” (pożądanie władzy) odgrywa istotną rolę nie tylko w polityce, ale generalnie w życiu społecznym. Domagam się jedynie pewnego minimum przyzwoitości, to znaczy tego, aby politycy dążyli do władzy w celu zrealizowania uprzednio zdefiniowanych celów. Nie godzę się z tym, że uczestnicy gry politycznej cynicznie posługują się szczytnymi hasłami, w gruncie rzeczy zabiegając jedynie o zaspokojenie własnych ambicji. Czy naprawdę jest aż tak źle? Prawo i Sprawiedliwość odniosło dwa lata temu sukces wyborczy, głosząc hasło odnowy moralnej. Nie można powiedzieć, że Kaczyńscy nie podejmowali działań, zmierzających do ograniczenia skali wszechobecnej w Polsce korupcji. Pomimo kilku spektakularnych sukcesów (kompromitacja Leppera, detronizacja Krauzego, ujawnienie „poczyznań” posłanki PO Sawickiej), rewolucja moralna zakończyła się fiaskiem. Nie mogło być inaczej, skoro partia Kaczyńskich usiłowała leczyć skutki choroby nie wnikając w jej przyczyny. Walczono z „lapownictwem”, ale z drugiej strony nobilitowano takich politycznych „gangsterów” jak Lepper. Pisałem już wcześniej, że największą ujawnioną aferą był „układ” stworzony przez

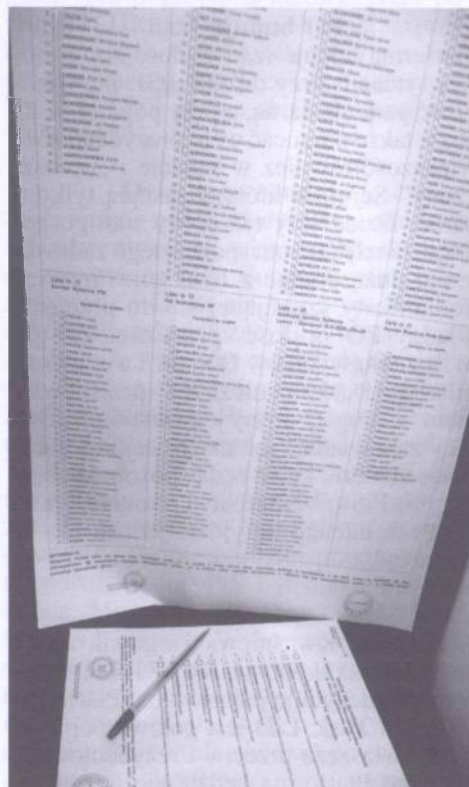
ludzi, wyniesionych do władzy przez samego Jarosława Kaczyńskiego. Na masową skalę stosuje się zasadę „podkupowania” polityków. Czołowi politycy PiS, jak Sikorski czy Marcinkiewicz przeszli do PO. Wcześniej Religa i Gilowska opuścili Platformę. W moim okręgu wyborczym (Gdańsk) na czele listy PO stał Borusewicz, popierany dwa lata temu przez PiS, a na czele listy PiS Płażyński, jeden z trzech współtwórców PO. O prominentach dawnego AWS nie wspomnę. Roilo się od nich na wszystkich listach partyjnych. W ten sposób w praktyce konserwuje się rzeczywistość, a nie urojony układ. Politycy, nawet jeśli się mylą, popełniają fatalne w skutkach błędy, doprowadzają do klęski wyborczej swoje partie, nie odchodzą na polityczną emeryturę, tylko przechodzą do kolejnych partii politycznych i znowu są „na topie”. Kasta polityczna w Polsce jest niezniszczalna.

Wybory w Polsce wygrywają ludzie posiadający znaczne środki finansowe. Skąd je biorą? Nikt o to nie pyta. W „Tygodniku Powszechnym” z 17 października możemy przeczytać o działalności Stowarzyszenia art. 61, założonego przez socjologa Jakuba Wygnańskiego, które na swej stronie internetowej www.kandydaci2007.pl zamieściło informacje o kandydatach: ich poglądach, przeszłości etc. Prof. Jacek Wódcz powiedział wprost, że media, będące najważniejszym źródłem wiedzy Polaków o politykach: „zwracają uwagę na mało znaczące cechy, a odsuwają w cień rzeczy ważne, jak poglądy czy program.” Decydujący głos mają ludzie od marketingu i wizerunku. W Polsce nie ma czegoś takiego, jak na przykład w ostatniej kampanii we Francji, gdzie „organizacje pozarządowe zmusiły polityków do odpowiedzi na pytania dotyczące np. ekologii, emigracji czy rasizmu.” W powijakach jest działalność sto-

warzyszeń, które w Stanach Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii na masową skalę zajmują się zbieraniem i upowszechnianiem informacji o kandydatach, pod hasłem „vote smart” (głosuj mądrze).

W Polsce wybory wygrywają media oraz ci, którzy dysponują pieniędzmi na profesjonalną kampanię. Na skalę masową nie można „głosować mądrze”, ponieważ przeciętny człowiek nie posiada dostępu do nawet podstawowych informacji o partiach czy politykach. Dopiero wzrost znaczenia stowarzyszeń takich jak Stowarzyszenie art. 61 może w perspektywie kilku lat poprawić jakość polskiej polityki.

Ale tymczasem, wybory 21 października wygrała (i do tego nie trzeba było być prokiem) partia będąca ulubieńcem mediów. Jej kandydatów lansowano na wszel-



kie możliwe sposoby w dziesiątkach gazet i kolorowych czasopism, oddziaływających na wszystkie możliwe zmysły czytelników, ale nie odwołujących się - niestety - do ich rozumu.

Skutek może być tylko jeden. W najbliższych latach polityka w Polsce z pewnością nie będzie rozumna.

Dokończenie ze str. 3

Gruszek na wierzbie... nie będzie

Oto (niepełny) spis haseł i obietnic, złożonych przez Tuska i jego sztab wyborczy:

radykalna obniżka podatków, zahamowanie wzrostu cen żywności (słynne słowa o wroście cen jabłek, chleba czy też masła), tanie mieszkania, obniżenie składek ZUS i zniesienie licznych opłat, obniżenie podatków przy jednoczesnych podwyżkach dla pielęgniarek i lekarzy, likwidacja opłat RTV, „cud” gospodarczy, podwyżki dla nauczycieli, policjantów, wpro-

wadzenie podatku liniowego, stworzenie dobrze płatnych miejsc pracy dla emigrantów, wycofanie wojsk polskich z Iraku, błyskawiczna budowa tysięcy kilometrów autostrad, powołanie co najmniej dwóch komisji śledczych, zmniejszenie wydatków na kancelarię prezydenta i premiera.

Przyjmuję zakład, że z powyższej listy Platforma zrealizuje najwyżej jeden po-

stulat, a mianowicie wprowadzi podatek liniowy. Bardziej prawdopodobne jest wprowadzenie innych rzeczy, o których podczas kampanii nie mówiło się w ogóle, albo też mimochodem: legalizacja małżeństw homoseksualnych, przyjęcie „euro”, pospieszna prywatyzacja dochodowych przedsiębiorstw, podatek katastralny. A poza tym, zmieni się niewiele. Po dwóch latach zamieszania będzie znów tak, jak było. Kiedyś mówiono: „l'ordre régné à Varsovie”.

Wojciech Turek

O czym piszą inni

Prasoznawca

Prasa spekulując na temat utworzenia nowego rządu i parlamentarnej koalicji, najczęściej wysuwa możliwość utworzenia koalicji Platforma Obywatelska-Ludowe. Przypomnijmy, że wśród faworytów ewentualność wysuwana była, na miesiąc temu. Większość komentarzy do analizy przyczyn rozmiaru Platformy Obywatelskiej. Podkreślana jest największa, spośród wszystkich wyborów upadku komunizmu, frekwencja w tegorocznych wyborach (prawie 55% wyborczych ustawiły się przed urnami). W niektórych wyborach zabrakło kart wyborczych, a w innych - zbyt mała liczba głosów. W wyborach w maju 2005 r. Platforma Obywatelska dostała najsilniejszy mandat do rządu i zmian, jaki od lat miało jakieś ugrupowanie. Przypomnijmy, że w wyborach w 2005 r., po których Jarosław Kaczyński wywrócił stary porządek do góry nogami, wynik głosowania wynosił ledwie 27 dla PiS i 24 dla PO. Większość Polaków odwróciła się plecami do Jarosława Kaczyńskiego. I nie zdecydowały o tym tylko strategiczne błędy w kampanii premiera. Są powody znacznie głębsze, społeczne. Większość Polaków jest po prostu inna, niż diagnozował szef PiS. Mają inne marzenia, pragnienia, inaczej definiują to, co rzeczywiście ważne. Dla siebie, i dla Polski. Owszem, walka z korupcją jest ważna, aparat państwowy w rozkładzie, ale to jeszcze nie jest wizja rozwoju. Wojna z patologią wystarczy na początek, PiS zabrakło pomysłu na dalszy scenariusz. Wciąż słyszeliśmy tylko, że najpierw trzeba wygrać wojnę z układem. Mądre wydanie miliardów płynących z Unii, inwestycje w edukację, tworzenie państwa przyjaznego obywatelom, wolność gospodarcza. Takie tematy powinny stać się istotą rządzenia. Dla polityków, którzy stworzą nowy rząd, jak memento powinny brzmieć trzy zwrotne punkty kampanii, które pogrążyły PiS. Pierwszy to zgoda na debatę telewizyjną, podczas której w oczach Polaków Tusk z ignorowanego chłopca przeistoczył się w twardego lidera. Drugi - nieudany klip oskarżający PO o złodziejską prywatyzację szpitali, który przypomniał raczej, że to PiS rządzi od dwóch lat pogrążając się w chaosie służbą zdrowia. Trzeci - rozpoczęcie brudnej kampanii przy użyciu CBA, przez ujawnienie zapisów z podstępnych skorumpowanej postanki PO. Prawdopodobnie ten trzeci ruch zdecydował o skali przegranej PiS. W zamyśle ten manewr miał pogrążyć PO, ale po dramatycznym wystąpieniu płaczącej pani poseł PO następnego dnia coś pękło. Owszem, nikt nie kwestionował, że Sawicka upadła. Ale gdzieś w głowach ludzi zaczęło kołatać się pytanie, czy dla kilku procent głosów można w dowolny sposób niszczyć każdego. Potem Jarosław Kaczyński, chcąc ratować wynik, zapędzał się coraz bardziej - mówiąc m.in. o fałszowanych sondażach. Może wtedy niezdecydowani uznali, że przekroczona została granica absurdu.



Potrzebna jest europejska opinia publiczna chrześcijan

Rozmowa z kard. Jean-Pierre Ricard'em, przewodniczącym Konferencji Biskupów Francji

63-letni arcybiskup metropolita Bordeaux, który jest zarazem wiceprzewodniczącym Rady Konferencji Episkopatów Europy brał udział w trwającym w dniach 4-9 września 2007 r. w rumuńskim mieście Sibiu spotkaniu 2,5 tys. delegatów różnych Kościołów i wyznań. Było ono ostatnim etapem III Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego, rozpoczętego w 2006 r.



Paweł Bieliński: Czy III Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne może coś zmienić w ruchu ekumenicznym w Europie?

Kardynał: Myślę, że spotkanie 2,5 tys. osób, które przybyły z różnych krańców Europy, reprezentując różnorodność Kościołów i ich historii, nie pozostanie bez konsekwencji. Nasze Kościoły potrzebują bodźca, aby dokonać jeszcze większego postępu w spotkaniu Kościołów, a także by ponownie potwierdzić odpowiedzialność chrześcijan za Europę i świat. Chrześcijaństwo wiele już w tym kierunku robią, są zaangażowani za pośrednictwem swoich organizacji i stowarzyszeń. Myślę jednak, że potrzebna jest europejska opinia publiczna chrześcijan, która bardziej dawałaby znać o sobie przy omawianiu ważnych problemów społecznych. Takie wydarzenia jak III Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne przyczyniają się do jej powstania. Nie tracimy tu czasu.

P.B.: Co możemy zrobić, żeby głos tej chrześcijańskiej opinii publicznej był bardziej słyszany w Europie?

Kardynał: Chrześcijaństwo w Europie mobilizują się w momencie, gdy w niektórych krajach naszego kontynentu wyczuwa się pytanie: „Europa? Tak, ale, po co?”. Może ono wynikać z lęku, bo żyjemy w dobrze zabezpieczonych społeczeństwach, które boją się obcokrajowców i mają tendencję do zamykania się. Daje się też zauważyć, szczególnie w społeczeństwach zachodnich, fatalizm podpowiadający, że nigdy nie uda nam się zmienić świata, że bogaci pozostaną bogaci, a biedni zawsze będą biedni itd. Potrzebne jest tu bardziej zdecydowane zaangażowanie nie tylko przywódców kościelnych, np. papieża i biskupów. Muszą mieć oni wsparcie ze strony opinii katolickiej, bardziej zaangażowanej w rozwiązywanie wielkich problemów ewangelizacji i społeczeństwa.

P.B.: A w jaki sposób zwykły chrześcijanin może zaangażować się z jednej strony w ruch ekumeniczny, a z drugiej w proces jednoczenia Europy?

Kardynał: Zależy to od kraju. Mogę mówić na przykładzie Francji. Mamy tu zarówno prawosławie, coraz bardziej dające znać o sobie, jak i długą tradycję kontaktów z protestantami. Ekumenizm jest, więc dziejącą się rzeczywistością, także w dziedzinie zaangażowania się w problemy społeczności lokalnych. Konieczne jest też dążenie do wzajemnego szacunku. Wielka praca została w tej dziedzinie wykonana między katolikami i protestantami. Teraz trzeba ją podjąć również między katolikami, protestantami i prawosławnymi. Ponadto kwestia imigrantów i stosunku do obcokrajowców, ochrona środowiska itd. nie są już problemami teoretycznymi czy abstrakcyjnymi, które można pozostawić do rozwiązania rządowi. Stały się one częścią naszego stylu życia, na co dzień. Np. szanowanie przez nas środowiska naturalnego jest sprawą życiową dla przyszłych pokoleń. Musimy to sobie uświadomić.

Diękuję za rozmowę
Rozmawiał Paweł Bieliński (KAI)



LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

VOX POPULI

dessus. Il faut que tout le monde soit conscient du fait qu'une forte participation, c'est une forte légitimité pour la formation qui sort vainqueur des élections. Mais c'est aussi pour elle une



Les élections législatives du 21 octobre dernier ont rendu leur verdict.

Avant de commenter les résultats du scrutin en eux-mêmes, il convient de s'arrêter sur ce que l'on peut considérer comme un événement dans le contexte électoral polonais. En effet, avec près de 54% des électeurs qui se sont déplacés pour aller voter, le taux de participation a été exceptionnellement élevé pour ce type de consultation. On n'avait pas vu cela depuis longtemps, à tel point que dans certains bureaux de vote on s'est retrouvé face à une pénurie de bulletins. Ce n'est pas étonnant, surtout si leur nombre avait été calculé en fonction des participations précédentes. Aussi, en attendant le réapprovisionnement, le scrutin a été suspendu, ce qui a repoussé d'autant la fermeture de ces bureaux au-delà de 20 heures. Le suspens est allé crescendo avec les annonces, faites par la Commission électorale nationale, des reports successifs qui se sont échelonnés dans la soirée. Finalement, c'est jusqu'à 22 heures 55 que l'on a pu voter dans certains de ces bureaux, là où il y avait eu les plus gros problèmes avec les bulletins. Ce n'est donc qu'à cette heure-là que l'on a pu enfin connaître l'estimation des résultats. Cette attente était un peu énervante, mais il fallait bien s'y plier car il fallait attendre que tous ceux qui voulaient s'exprimer puissent le faire sans frustration. S'ils ont pris la peine d'aller voter, de faire la queue – parfois plus d'une heure – en attendant les bulletins, il fallait bien attendre qu'ils fassent leur devoir de citoyen sans qu'il soit possible d'influencer leur choix en divulguant les chiffres sortis des sondages. Chaque voix est respectable et compte autant qu'une autre. La Commission électorale nationale a bien fait d'être aussi pointilleuse sur ce point, même si on peut lui reprocher un manque de professionnalisme dans l'organisation du scrutin. Cette très forte participation, c'est un sursaut et une victoire de la démocratie. Une chaîne de télévision a même parlé de fête de la démocratie. Quelque soit les résultats sortis des urnes, c'est un événement dont on ne peut que se réjouir. Les Polonais ont enfin bien senti qu'ils pouvaient changer quelque chose en allant voter. C'est une nouvelle donne de la politique qui est très positive. Pour l'instant, ce sont surtout les grandes villes qui ont donné le meilleur exemple avec une participation particulièrement élevée aux alentours de 70%. Les villes moyennes ont également de bons résultats, quoique inférieurs. Seule la campagne n'a pas encore été réellement convaincue de l'utilité d'aller voter. Mais cela viendra un jour, il n'y a aucun doute là-

plus grande responsabilité car les hommes et les femmes envoyés au pouvoir devront réellement mettre en œuvre la politique qu'ils ont présentée durant la campagne électorale et devront veiller à ne pas mépriser le choix de leurs électeurs. Le risque serait alors un retour de bâton que les citoyens, grugés et déçus, pourraient leur asséner. Il est fini le temps où, une fois élus, les politiciens s'asseyaient sur leurs promesses et faisaient autre chose que ce qu'ils avaient dit. Les vainqueurs d'aujourd'hui, dont on murmure qu'au-delà des slogans électoraux et des menaces de procès contre leurs prédécesseurs, ils n'ont pas une ombre de réel programme de gouvernement, feraient bien de méditer profondément la situation nouvelle sortie des urnes. Ce n'est pas parce que les citoyens ont voté contre les conservateurs en choisissant les libéraux qu'ils ont automatiquement donné à ces derniers un chèque en blanc. Car c'est bien la Plateforme civique qui a gagné les élections. Sur seize millions de votants, elle a obtenu six millions six cent mille voix, soit 41%, et devance le PiS qui en a obtenu cinq millions cent mille, soit 32%. C'est donc la PO qui a le plus profité de l'envolée de la participation. Pour les conservateurs, c'est bien sûr une défaite, mais ce n'est pas la catastrophe comme on a pu le lire dans les médias occidentaux, notamment français. En effet, les partisans des frères Kaczyński ont gagné plus de voix qu'en 2005 et auront une dizaine de sièges en plus à la Diète. En troisième position on trouve la LiD qui fait 13% des voix, pas mieux que le seul SLD, qui en est une des composantes, il y a deux ans. En fait, une partie de son électorat a préféré le vote utile en faveur de la PO. C'est un échec pour l'ex-président Kwaśniewski qui rêvait de beaucoup plus. Enfin, en quatrième position, on retrouve les agrariens du PSL (9%) qui reviennent de loin en réussissant encore une fois à entrer à la Diète et qui joueront le rôle de roue de secours pour la PO. L'histoire politique du PSL depuis des années, c'est la chronique d'une mort annoncée, mais le parti arrive toujours à rebondir et à s'en sortir in extremis. En revanche, cette élection sonne bien le glas des extrémistes nationalistes et populistes qui pointent à un peu plus de un pourcent chacun, ce qui leur interdit tout à la fois l'entrée à la Diète et un financement public. Leurs électeurs ont préféré voter utile en donnant leurs voix au PiS. Les Polonais ont mûri et ne veulent plus la chienlit dans l'hémicycle qui abritera dorénavant une assemblée plus resserrée avec seulement quatre partis dont on espère plus de maturité et plus de productivité en faveur de la Pologne et de ses citoyens.

Dokończenie ze str. 5

100 rocznica śmierci św. Rafała Kalinowskiego

W 1877 r. wstąpił do nowicjatu Karmelitów Bosych w Grazu w Austrii, przybierając imię Rafała od św. Józefa. Studia filozoficzne i teologiczne odbył w Raab na Węgrzech i w 1881 r. złożył śluby zakonne. Rok później w Czernej k. Krakowa otrzymał święcenia kapłańskie. O. Rafał został mianowany przeorem w Czernej, gdzie wspólnie liczyła wówczas tylko 8 ojców. Odnowa życia zakonnego wpłynęła na ożywienie duszpasterstwa w kościele, który przyciągał mieszkańców najbliższej okolicy oraz pobliskiego Śląska. Najważniejszym problemem tych lat był brak dobrych powołań do życia zakonnego. Z tego powodu podjęto decyzję założenia niższego seminarium w Wadowicach (1892). Przełożonym nowej placówki został mianowany o. Rafał. Chłopcy mieszkali w klasztorze i uczęszczali do miejscowego gimnazjum. Niższe seminarium z czasem stało się głównym źródłem powołań do Zakonu Karmelitów Bosych na ziemiach polskich.

Zmarł w Wadowicach, a pochowano go w Czernej. Jan Paweł II beatyfikował Ojca Rafała Kalinowskiego 22 czerwca 1983 r. na Błoniach krakowskich, a kanonizował w Rzymie 17 listopada 1991 r. Święto patronalne przypada 20 listopada".(...)

Źyciorys za wiara pl.

Osoba św. Rafała Kalinowskiego w dzisiejszych czasach winna być odczytywana jako wyjątkowa postać - patrona ludzi wszystkich warstw, zawodów, niezależnie od ich pochodzenia lub zamożności.

Dla młodych stanowi pouczający przykład życia chrześcijańskiego w codziennym znoju i trudzie; dla sprawujących służbę wojskową - przykład mocy i niezachwianej odwagi, połączonej z wartościami duchowymi; dla osób duchownych - przykład modlitwy i ożywiania w pracy duszpasterskiej zapału apostołskiego; dla nauczycieli oraz wychowawców - przykład rozwagi i roztropności wobec współczesnej młodzieży.

Dla wszystkich wierzących stanowi wspaniałą wzór żarliwej miłości do Boga i do drugiego człowieka.

Opr. ks. Tomasz Sokół

listy do Marii-Teresy

Droga Pani Mario,

Wiem jak trudno jest żyć normalnie, ale ja się już 15 lat mężę w swoim małżeństwie, że nie wiem już co lepsze. Mąż zachowuje się tak jakby tylko szukał powodu, aby mi coś wytknąć, dokuczyć, skrytykować. Wiem, że mu zależy na mnie, ale złośliwości i dokuczanie to jedyna forma okazywania „uczuć” - tych negatywnych. Jeszcze nie otworzę dobrze ust - szczególnie w towarzystwie - a już on szykuje się do ataku, aby skrytykować to co mówię. Z żadnym moim poglądem się nie zgadza. Mamy dwoje, już podchowanych dzieci. Tyle nadziei

więztałam z naszym życiem, byłam w nim tak zakochana, że bez niego świat dla mnie nie istniał, nie miał żadnej wartości. Gdzie są te uniesienia wzajemnych uczuć? Czy tak być musi? Czy rzeczywiście małżeństwo jest „grobem miłości” jak mówi przysłowie? Czasami myślę, że to może moja wina, że zbyt się poświęcałam dzieciom, że mało rozmawialiśmy. Ale on też powinien wykazać trochę dobrej woli i próbować zrozumieć moje problemy i moje potrzeby. Duszę się w tej atmosferze, boję się cokolwiek powiedzieć, żeby nie usłyszeć np. „Już jak ty coś powiesz? - Lepiej byś siedziała cicho”. Siedzę cicho, ale nie wiem jak długo to wytrzymam, bo tylko płakać mi się chce i popadam w depresję. Najgorsze jest to, że mąż mnie chwalała wobec wszystkich, jaka to ja jestem świetna matka, dobrze prowadzę dom, ale że dla niego nie jestem czuła, że w domu czuje chłód. A to on mnie tak mrozi swoją krytyką i niedocenianiem mnie. Myślę, że wcześniej czy później to się musi skończyć rozwodem. Czuję się przy nim zupełnie pozbawiona wartości. Czy warto jeszcze walczyć? Czy nie lepsze są związki bez ślubu, łatwiej to wtedy rozwiązać? Co mam robić? Chociaż bywają chwile dobre, ale to tylko chwile. Czy można żyć chwilą?

Aneta

Droga Pani,

Że jest człowiekowi samemu. Więź z drugim człowiekiem to najintymniejsza sfera naszego życia. Rzeczywistość często trudna i bolesna, ale nieskończenie piękniejsza niż samotność. W małżeństwie istnieje potrzeba wzajemnej miłości, akceptacji, poczucia przynależności do siebie, a jednocześnie tak trudno czasami się wzajemnie odnaleźć. Bo właśnie wtedy, gdy tak bardzo potrzebujemy ciepła i dialogu wyczuwamy mur, niechęć, brak wyjścia z trudnej sytuacji. Przychodzi pokusa ucieczki,

łatwego rozwiązania. Rozwód to ucieczka, kapitulacja, gdzie nie ma zwycięzcy - oboje są pokonani. Kobiety potrafią zwykle pełniej i jaśniej mówić o swoich potrzebach i przeżyciach, potrafią nazywać swoje uczucia. Mężczyźni może nawet głębiej przeżywają konflikty w małżeństwie, ale trudniej jest im mówić o tym, co ich gnębi. Najczęściej, niestety, sięgają wtedy po kieliszek, żeby zapomnieć. Ale ani zapomnieć, ani rozwiązać w taki sposób swoich problemów się nie da. Jedność w małżeństwie nie oznacza braku konfliktów. Niebezpieczny jest związek tzw. bezkonfliktowy, bo zazwyczaj współmałżonkowie stroją się w maski zgody dla tzw. świętego spokoju, omijają trudne tematy aż do wybuchu lub, co gorzej -

obcości. Konflikty nawet pełnią rolę pozytywną, bo pozwalają wyładować napięcia i prowadzą do znalezienia wspólnych rozwiązań. Gorzej jest, jeśli małżonkowie sięgają po „broń”, która upokarza współmałżonka, podważa jego wartość, godność. Na ogół, jeśli w małżeństwie czujemy się źle, widzimy, że jesteśmy niesprawiedliwie osądzeni, odczuwamy złość, mamy poczucie zawodu, niespełnienia, żalu, że ten, który miał dać

szczęście jest przyczyną braku radości, powoduje poczucie osamotnienia i niezrozumienia. Zachowanie pani męża może budzić niepokój, ale proszę przypomnieć sobie dobre i szczęśliwe chwile, które sobie dajecie i zastanowić się w jakim momencie się pogubiliście. Czasami nadmiar obowiązków, przepracowanie, bezsenne noce przy dzieciach powodują, że nie mamy siły by okazać współmałżonkowi czułość, dobroć i miłość. Kobieta potrafi to wyartykułować, mężczyzna atakuje. Może mąż ma do pani ukryty, nie wyartykułowany żal o coś, może czuje się odrzucony, może całą miłość okazuje pani dzieciom, a mąż to taki ktoś, kto ma przynosić pieniądze na dom. Nie wiem, trudno mi się ustosunkować, ale może Pani spróbuje czule z mężem porozmawiać, przypomnieć mu wspólne chwile, a może lata szczęścia, kiedy było wam razem tak dobrze. Mąż ceni Panią, chwali przed ludźmi. Może spróbować szczerzej rozmowy, może mąż chciałby coś zmienić w waszych rodzinnych relacjach. Najważniejsza jest dobra wola do pojednania, odrzucenia egoizmu, uzalania się nad sobą. Może okazać się, że on też cierpi, że Pani go zaniedbuje. To Pani musi odnaleźć odpowiedź na te i inne pytania, które się wyłonią. Bez szczerości, bez wyjścia do współmałżonka z chęcią zrozumienia, niczego się Pani nie dowie. Zawsze zmian trzeba dokonywać najpierw u siebie.

Maria Teresa Lui



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka

Francuskie Narodowe Muzeum Imigracji rodziło się w bólach przez 20 ostatnich lat. Otwarte zostało 10 października w wielkiej dyskrekcji. W Pałacu przy Porte Dorée, który zbudowany został z okazji wystawy kolonialnej w 1931 roku i który pierwotnie miał słać cnoty francuskiego imperium kolonialnego, pojawiła się tylko francuska minister kultury.

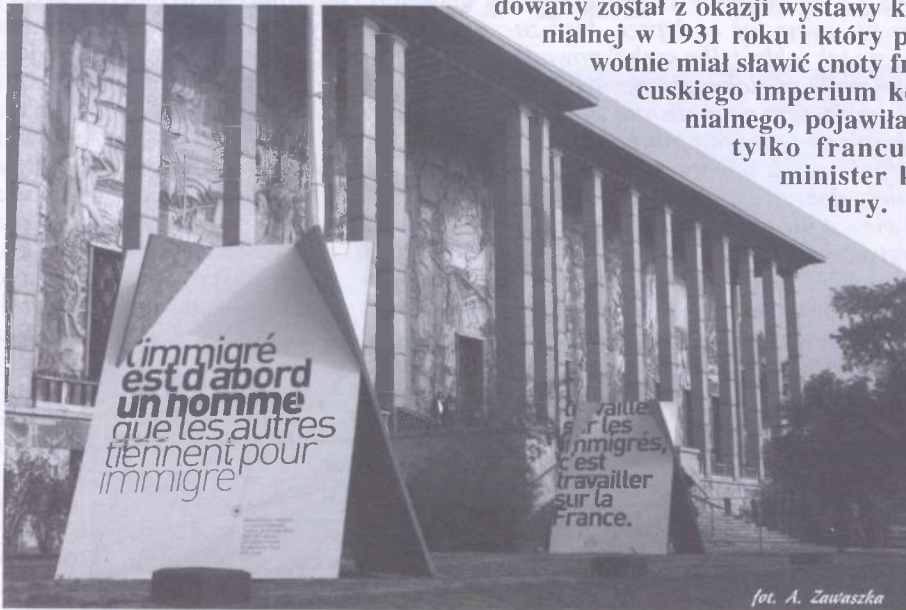


foto. A. Zawaszka

Miało się wrażenie, że w dobie polemik na temat testów DNA, którym poddawani mają być kandydaci na imigrantów, pragnący dołączyć do swych rodzin osiadłych we Francji, prawica nie chce przyznać się do dziecka, które spłodziła, ale które dzisiaj uważa za nieprawę. Tymczasem to właśnie ona - francuska prawica - pozwoliła na sfinalizowanie projektu, którym lewica przez wiele lat gardziła i który wielokrotnie odraczała. Po zwycięstwie 21 kwietnia 2002 r. w drugiej turze wyborów prezydenckich, Pałac Elizejski z inspiracji prezydenta Jacques'a Chiraca zaproponował nową politykę integracji cudzoziemców. Misję utworzenia muzeum historii imigracji powierzono Jacques'owi Toubonowi. W ekipie historyków, biorących udział w opracowywaniu koncepcji i zawartości muzeum znalazła się profesor Janine Ponty, wielka specjalistka historii imigracji, w tym głównie polskiej. Projekt poparły francuskie stowarzysze-

nia, potomkowie imigrantów oraz wielu rdzennych Francuzów. Przedmioty wystawione w muzeum zostały pożyczone na 3 lata przez osoby prywatne. Po 3 latach będą one miały prawo odebrać eksponaty, przedłużyć umowę o pożyczce lub też zdecydować się na sprzedaż swych pamiątek do muzeum. A ponieważ nikt już dzisiaj nie może sobie wyobrazić muzeum, w którym oglądać by można jedynie obrazy na ścianach czy przedmioty w gablotach, wprowadzono nowoczesne techniki: filmy wideo, nagrania, gry, ekrany komputerowe. Właściwa nazwa muzeum brzmi zresztą *La Cité de l'Histoire de l'Immigration* - Miasteczko Historii Imigracji. Termin wskazuje na inne funkcje miejsca: pedagogiczną (na terenie miasteczka organizowane będą wykłady i spotkania), artystyczną (przewiduje się przedstawienia teatralne, projekcje filmowe, koncerty) oraz ogólnokrajową, ponieważ muzeum ma filie w 22 regionach francuskich.

Ekspozycja stała, czyli to co nazwano „tables de repères” tablicami „odniesienia”, a co przypomina gabloty, ułożona została tematycznie. Każda z 10 podświetlonych gablot pod szkłem poświęcona jest innemu tematowi. W każdej znajdziemy dokumenty poświęcone Polakom. W gablocie „Emigrować”, profesor Ponty umieściła słynną fotografię polskich emigrantów na dworcu w Oignies: mężczyzn, kobiet i dzieci z tobołami, czekających na peronie na transport do osiedli górniczych. Kolejne tablice noszą tytuły: „W pracy”, „Mieszkanie i środowisko”, „Stąd i stamtąd”. W tej ostatniej, w której pokazane jest, jak imigracja utrzymywała związki z krajem pochodzenia, polskim eksponatem jest miesięcznik *Kultura* wydawany do śmierci redaktora Jerzego Giedroycia w Maisons Laffite pod Paryżem. Muzeum Imigracji przypomina, że największa liczba Polaków przybyła do Francji w latach 20. Wcześniejsza *Wielka Emigracja* była skromniejsza: liczyła od 5 do 10 tysięcy przybyszów z Polski. W okresie międzywojennym natomiast, w północnej Francji osiedliło się aż pół miliona Polaków. Byli to głównie górnicy pracujący w kopalniach węgla kamiennego. Gdyby nie oni, Francja nie miałaby podstawowego w owych czasach źródła energii. Polska wspólnota górnicza zbudowała na terytorium swego osiedlenia coś, co przypominało kraj rodzinny i co pozwoliło im przetrwać. Ich dzieci miały już podwójną tożsamość i mówiły lepiej po francusku niż po polsku. Co do trzeciej generacji, to mamy już do czynienia z Francuzami pochodzenia polskiego. Współczesna polska emigracja jest mniej liczna: Polacy, którzy przyjechali do Francji po drugiej wojnie światowej, emigrowali z przyczyn politycznych, artystycznych lub... turystycznych. Nigdy nie stanowili grupy, po 1945 roku, z wyjątkiem 1967-68 i 1980-81 r., zwykle przyjeżdżali osobno, szybko uczyli się francuskiego, wtapiali się w środowisko francuskie, starali się o naturalizację. Niebawem nie będą już musieli tego robić, bo od 2004 r. są przecież Europejczykami... - obywatelami Unii.

Jak głosowali Polacy we Francji

Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Łączna ilość osób, które oddały ważne głosy w Komisjach Wyborczych całej Francji w wyborach do Sejmu: **6023** (Paryż - 4473, Lyon - 675, Lille - 359, Strasburg - 516). Poszczególne partie otrzymały we Francji następującą ilość głosów:

Platforma Obywatelska - 3305 (Paryż - 2341, Lyon - 411, Lille - 221, Strasburg - 332); **Prawo i Sprawiedliwość** - 1955 (Paryż - 1610, Lyon - 151, Lille - 91, Strasburg - 103); **Lewica i Demokraci** - 515 (Paryż - 352, Lyon - 75, Lille - 30, Strasburg - 58); **Liga Prawicy Rzeczypospolitej** - 83 (Paryż - 63, Lyon - 9, Lille - 2, Strasburg - 9); **Polskie Stronnictwo Ludowe** - 72 (Paryż - 36, Lyon - 16, Lille - 11, Strasburg - 9); **Partia Kobiet** - 69 (Paryż - 50, Lyon - 13, Lille - 3, Strasburg - 3); **Polska Partia Pracy** - 14 (Paryż - 11, Lyon - 0, Lille - 1, Strasburg - 2); **Samobrona** - 10 (Paryż - 10, Lyon - 0, Lille - 0, Strasburg - 0).

Wybory do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej



foto. P.O.

Łączna ilość osób, które oddały ważne głosy w Komisjach Wyborczych całej Francji w wyborach do Senatu RP: **6038** (Paryż - 4494, Lyon - 673, Lille - 360, Strasburg - 511). Kandydaci, którzy otrzymali największą ilość głosów:

Barbara Borys-Damięcka - Platforma Obywatelska (w Paryżu - 2294, w Lyonie - 416, w Strasburgu - 332, w Lille - 228,); Krzysztof Piesiewicz - PO (w Paryżu - 2154, w Lyonie - 401, w Strasburgu - 306, w Lille - 195), Marek Rocki - PO (w Paryżu - 1932, w Lyonie - 344, w Strasburgu - 251, w Lille - 162), Zbigniew Romaszewski - Prawo i Sprawiedliwość (w Paryżu - 1630, w Lyonie - 169, w Strasburgu - 113), Anna Gręziak - PiS (w Paryżu - 1546, w Lyonie - 159, w Strasburgu - 101), Andrzej Krajewski - PiS (w Paryżu - 1459, w Lyonie - 154, w Strasburgu - 107).

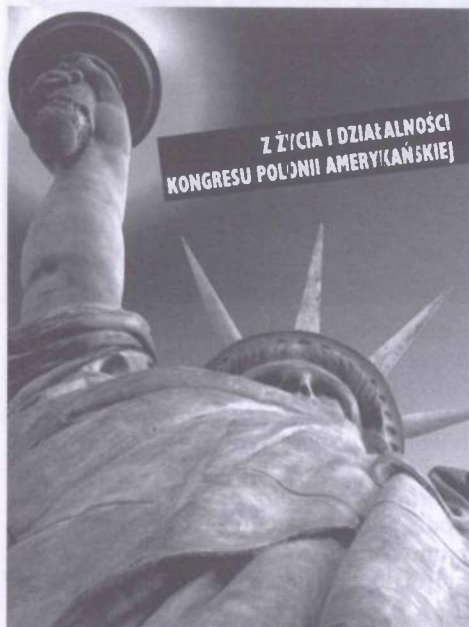


* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

□ Pod redakcją profesorów Ryszarda Studzińskiego i Adama Sudoła ukazała się interesująca publikacja książkowa - „Z życia i działalności Kongresu Polonii Amerykańskiej”.



Zawartość publikacji to pokłosie konferencji naukowej, która odbyła się w ubiegłym roku w Pałacu Polonii w Lubostroniu, zorganizowanej przez Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

□ Władze Warszawy wykupiły część budynku przy ulicy Czerniakowskiej 178a, gdzie po powrocie z emigracji Jan Nowak-Jeziorański spędził ostatnie lata życia i urządziły tam bibliotekę jego imienia. Przed wejściem stanął odlany w brązie jego pomnik (inf. *Polish Culture*)

□ We wrześniu br. minęła 75. rocznica założenia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Jego powstanie związane było z potrzebą zapewnienia opieki, szczególnie duszpasterskiej, polskiemu wychodźstwu rozrzuconemu po całym świecie. Założycielem Towarzystwa był prymas Polski kardynał August Hlond, a organizatorem Zgromadzenia został ks. Ignacy Posadzy.

WŁOCHY

□ Poczynając już od XII wieku Polacy zaznaczyli swój wkład w życie naukowe na Półwyspie Apenińskim, m.in. w tych zamierzonych czasach Iwo Odrowąż był rektorem Akademii w Vincenzy, Bogoria Skotnicki sprawował urząd syndyka uniwersytetu w Bolonii a Jan Ostroróg był jego rektorem, Piotr z Wolbromia był prorektorem uniwersytetu w Padwie a Maciej z Wilna rektorem uniwersytetu w Sienie.

KOSTARYKA

□ Dzięki staraniom Ambasady RP oraz Polonii Kostaryki i Gwatemali, przed Teatrem Narodowym w San José wzniesiono pomnik Fryderyka Chopina (kopia głowy kompozytora z pomnika w warszawskich Łazienkach Królewskich).

WATYKAN

Ojciec Święty Benedykt XVI wyniósł do godności kardynalskiej Ks. arcybiskupa Stanisława Ryłkę, naszego rodaka pracującego od lat w Watykanie.

Stanisław Ryłko, urodzony w 1945 roku i pochodzący rodem z Andrychowa, w latach 1992-95 był pracownikiem sekcji polskiej Sekretariatu Stanu, następnie pełnił funkcję sekretarza, a od 2003 roku przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich.



INDONEZJA

□ W lipcu br. jubileusz 50-lecia kapłaństwa obchodził werbista ks. Czesław Osiecki mieszkający od ponad 40 lat w Indonezji. Cz. Osiecki pochodzący rodem z Poznania wyjechał w 1965 roku jako misjonarz do Indonezji, gdzie m.in. pracował jako nauczyciel języka angielskiego i łacińskiego w Niższym Seminarium Duchownym w Todabelu (Mataloko) 1966-67; prefekt szkoły średniej, nauczyciel religii oraz wikariusz w parafiach: Wangka 1967-78, Warukia 1978-81; wikariusz parafii Mangulewa 1981-82; propagator książek i filmów religijnych w diecezji Ende 1982-92; uczestnik akcji zalesiania Wyspy Nietoperzy 1992-97; przełożony nowej placówki Ogród Miłosierdzia (Lengkosambi-Riung) 1997-. Autor artykułów w: „Misjonarzu” (Pieniężno), „Dian” (Ende) oraz publikacji książkowych [w języku polskim (pamiętniki)]: *Przeżycia i wrażenia misjonarza z wyspy Flores* (Warszawa 1971), *Misjonarz na wyspie Flores* (Warszawa 1982), *Słotne dni na Flores* (Warszawa 1986), *Pod upalnym słońcem Flores* (Warszawa 1989), *Pod Krzyżem Południa* (Warszawa 1989), *Z Chrystusem na krzyżowej drodze* (Pallotinum 1992), *Odmawiajcie różaniec* (Pallotinum 1992), *Pamiętnik 1985-86* (Pallotinum 1994), *Pamiętnik 1990-91* (2 części, Pieniężno 1994), *Pamiętnik 1995-96* (Górna Grupa 1998), *Pamiętnik 2000* (Górna Grupa 2000). Od 1967 prowadzi akcję wspierania biednych i sierot.

USA

□ Jan Jaworski, znany polonijny i katolicki działacz z Chicago został we wrześniu br. uhonorowany srebrnym medalem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

□ Znanym i cenionym w USA kolarzem, tandemistą i trenerem jest nasz rodak z Łodzi Andrzej Bek. Brązowy medalista olimpijski z Monachium 1972 oraz brązowy medalista Mistrzostw Świata 1974. Od 1979 w USA. Sprinter zawodowy w USA (zwycięzca 17 wyścigów) 1979-82. Asystent trenera kadry narodowej i olimpijskiej USA 1983-85; asystent menagera 1986-96; samodzielny coach-asystent sprinterów drużyny narodowej USA. Pracownik US National Paralympic Team (m.in. opiekun kadry kolarzy niewidomych).

INDIE

□ Od lat polska lekarka i misjonarka Helena Pyż (ur. 1948 w Warszawie) pracuje w Ośrodku Rehabilitacji Trędowatych w Jeevodaya, w Indiach. W latach 80. zaangażowana w organizowanie NSZZ „Solidarność” w środowisku medycznym, pełniła funkcję przewodniczącej komisji zakładowej ZOZ-u wolskiego. Na imieninach u koleżanki usłyszała, że w ośrodku dla trędowatych w Indiach ciężko choruje jego założyciel ks. Adam Wiśniewski, który jest tam jedynym lekarzem otaczającym opieką kilkanaście tysięcy ludzi. 14 lutego 1989 r. po raz pierwszy udała się w podróż do Indii. Obecnie prowadzi przychodnię dla osób dotkniętych trędem i ubogiej okolicznej ludności, dwie przychodnie wyjazdowe oraz organizuje pomoc w koloniach dla trędowatych. Jest skarbnikiem Stowarzyszenia zarządzającego Jeevodaya i troszczy się o utrzymanie ośrodka. Helena Pyż uhonorowana została, m.in. Orderem Odrodzenia Polski, orderem „Ecce Homo”, i wyróżnieniem „Zasłużonemu - Polskie Towarzystwo Lekarskie”.

WĘGRY

□ W dniach 19-21 października br. odbył się w Budapeszcie VIII Salon Książki Polonijnej zorganizowany przez Agatę Kalinowską-Bouvy, preza Stowarzyszenia Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie (APAJTE) przy współpracy Elżbiety Cieślewicz, dyrektora Domu Polskiego w Budapeszcie. Na tegorocznym Salonie zaprezentowano prace polskich i polonijnych pisarzy, poetów i dziennikarzy z różnych krajów Europy oraz Australii, USA i Kanady. W Salonie uczestniczyły także oficyny wydawnicze z kraju i zagranicy. Poprzednie Salony Książki Polonijnej odbyły się w Brukseli (2000, 2001, 2003), Rzymie (2002), Wilnie (2005) (Stella Maris 2004) i Vaudricourt (2006). Do chwili obecnej zaprezentowano podczas Salonu kilkuset polonijnych pisarzy i redaktorów.

O polonijnych sportowcach w Kielcach

Bogdan Usowicz

Ciekawe ile osób wie o tym, że potężny bramkarz i wielokrotny reprezentant Danii Peter Schmeichel był Polakiem? Kto wie o tym, że na długo przed Andrzejem Gołotą, o nieoficjalny tytuł mistrzowski Ameryki walczył Stanley Ketchel, „zabójca z Michigan”, dziecko polskich imigrantów ze Skalmierzyc?

Można się było o tym dowiedzieć podczas naukowej sesji poświęconej ludziom sportu - Polakom i osobom polskiego pochodzenia, która odbyła się w dniach 21-23 września w Kielcach i została powtórzona tydzień później w Opolu.

Organizatorami byli Akademia Świętokrzyska i Instytut Badań Biograficznych z Francji pod kierownictwem prof. Zbigniewa Judyckiego.

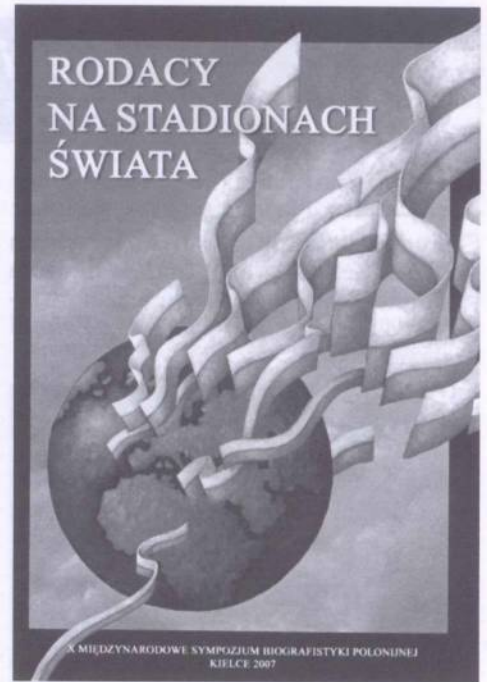
Było to już X Międzynarodowe Sympozjum poświęcone badaniom biografii Polaków z różnych kontynentów. Poprzednie spotkania odbywały się m.in. w Londynie, Paryżu, Rzymie, Wiedniu, Krakowie, Brukseli, Vaudricourt. Ich współorganizatorami były m.in. PUNO, PAN, UJ, Kwatera Główna NATO, Papieski Uniwersytet św. Tomasza. Tematy konferencji dotyczyły m.in. losów Polek, górali, duchowieństwa, żołnierzy i policjantów polskiego pochodzenia, Polaków we Francji. O ich przebiegu „Głos Katolicki” już informował. Teraz przyszedł czas na sportowców.

Pokłosiem konferencji jest wydana książka z materiałami pt. „Polacy na stadionach świata”. Pomimo naukowego charakteru, życiorysy polskich sportowców czyta się jednym tchem. Publikacja zawiera prawie 40 wykładów. Jest tu historia Kazimierza Tylko-Dobrzańskiego, którego losy rzuciły do Hiszpanii i tam brał udział w początkach tworzenia sekcji koszykarskiej Realu Madryt. Jest o zapaśniku Andrzeju Lipieniu, który stał się „ambasadorem” Polski w Szwecji, słynnym Kopie - Ko-

paczewskim, który konkuruje we Francji o sławę piłkarza wszechczasów z Zidanem, Zbyszku-Cyganiewiczem, przygodzie z Francją Marusarzy, polskich epizodach w brydżu angielskim, Polakach w Związku Sowieckim, na Litwie, w Mołdawii. Kilka wykładów poświęcono polskim sportowcom w Wielkiej Brytanii. Zbiór dość niezwykłych historii kończy publikacja wykładu ks. Władysława Zarębczana z Rzymu o „Atlecie Boga”, czyli Janie Pawle Wielkim i jego przygodach ze sportem. Zainteresowanych tematem wypada odesłać do książki.

Sesję kielecką zaszczylił też obecnością wicepremier Przemysław Gosiewski, który przedstawił uczestnikom przybyłym z całego świata politykę rządu wobec Polonii.

Podczas sympozjum doszło też do wręczenia nagrody Międzynarodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy i Autorów Polskich w Europie - Lutecji, jednemu z najbardziej znanych kieleckich sportowców, słynnemu bokserowi - Leszkowi Drogozowi. Wręczono także honorowe medale Senatu „Polonia Semper Fidelis”. W liście skierowanym do laureatów kanclarz Kapituły wicemarszałek Senatu RP Maciej Płażyński m.in. napisał: *Gratulując uhonorowania prestiżową nagrodą jaką jest Medal Honorowy „Polonia Semper Fidelis” za zasługi w rozwijaniu biografistyki polonijnej, pragnę podkreślić, że skomplikowane losy naszych rodaków w różnych krajach świata to nierozdzielna część historii naszego narodu. Niezwykłe*



ważną rolę odgrywa więc zachowanie pamięci o czynach Polaków na emigracji, którzy współtworzyli historię zarówno kraju osiedlenia, jak i Ojczyzny. Dziś młodym pokoleniom należy przypominać o wspinałach, często bohaterskich czynach wielomilionowej Polonii.

Podczas uroczystego zakończenia sympozjum zorganizowano aukcję obrazów, z której dochód przeznaczono na chore dzieci.

Impreza była ze wszech miar udana i szkoda tylko, że nie towarzyszyło jej odpowiednie nagłośnienie medialne. TV Polonia, po raz pierwszy w historii 10. spotkań biografistyki polonijnej, uznała temat za „mało interesujący”. Pewną konkurencją dla sympozjum był jednak trwający w Pułtusku III Zjazd Polonijny. Niektórzy z prelegentów prosto z mównicy prawie biegli na dworzec, by zdążyć jeszcze do Warszawy.



☺ **W 11 kolejce ekstraklasy wszyscy czekali na krakowskie derby.** Poziom zawiódł. Zieńczuk strzelił dla Wisły 2 bramki. Cracovia użyła pod koniec bramkę kontaktową i miała kolejne okazje na wyrównanie. 3 punkty przypadły jednak Wiśle, a jej bramkarz Pawelek był tu bohaterem. Wisła, która jeszcze nie przegrała w tym sezonie prowadzi w tabeli. Największą niespodzianką była porażka Legii z Odrą. Dzięki temu Kolporter Korona, która wywiozła 3 punkty z Sosnowca przesunął się w tabeli na 2 miejsce. Znowu nie powiodło się Łódzkiemu klubom. ŁKS pechowo uległ Górnikowi, a 1 punkt Widzewa z Polonią Bytom też nie poprawił sytuacji klubu. W derbach Wielkopolski lepszy okazał się Groclin. Na Górnym Śląsku Rych i GKS podzieliły się punktami. Po równi pochyłej zjeżdża Zagłębie Sosnowiec. Mistrz Polski wywalczył tylko 1 punkt w Białymstoku. Trener

Michniewicz został zwolniony z funkcji.

☺ **GP Brazylii na torze Interlagos zakończył tegoroczne wyścigi F1.** Wyniki: 1 Räikkönen Ferrari, 2 Massa Ferrari, 3 Alonso McLaren-Mercedes, 4 Rosberg Williams-Toyota, 5 Kubica BMW, 6 Heidfeld BMW, 7 Hamilton McLaren-Mercedes, 8 Trulli Toyota. **Klasyfikacja generalna sezonu 2007:** 1 Kimi Räikkönen Finlandia Ferrari 110; 2 Lewis Hamilton W. Brytania McLaren-Mercedes 109; 3 Fernando Alonso Hiszpania McLaren-Mercedes 109; 4 Felipe Massa Bразylia Ferrari 94; 5 Nick Heidfeld Niemcy BMW 61; 6 Robert Kubica Polska BMW 39; 7 Heikki Kovalainen Finlandia Renault 30; 8 Giancarlo Fisichella Włochy Renault 21. **Końcowa klasyfikacja MS konstruktorów:** 1. Ferrari 204 pkt; 2. BMW-Sauber 101; 3. Renault 51; 4. Williams-Toyota 33; 5. Red-Bull-Renault 24; 6. Toyota 13; 7. Toro Rosso 8; 8. Honda 6; 9. Super-Aguri-Honda 4; 10. Spyker 1.

☺ **Polscy piłkarze za granicą.** Obudził się Ireneusz Jeleń. Wpuszczony na boisko przy stanie 1:2 dla Lorient, strzelił dla Auxerre 3 gole.

Mecz zakończył się wynikiem 5:3 dla Auxerre, a Jelenia wybrano najlepszym graczem tego spotkania. Artur Boruc puścił 3 bramki w derbach Glasgow. Trudno go za nie winić. Celtic przegrał 0:3 z Rangersami, a Boruc znowu popisał się prowokowaniem kibiców rywala. W II lidze niemieckiej gola strzelił Tomasz Klos. Jego Erzegebirge Aue pokonało 3:0 FC Augsburg. W West Bromwich zadebiutował Ślusarski. Zagrał jednak tylko 6 minut.

☺ **Agnieszka Radwańska w rankingu WTA Tour awansowała na 26 miejsce.** Ostatnio Radwańska doszła do ćwierćfinału Touru w Zurychu.

☺ **Polskie piłkarki ręczne zajęły II miejsce w turnieju Holland Coup.** Polki pokonały Hiszpanię 32:31, Holandię 26:24 i uległy Niemkom 25:35.

☺ **Krzysztof „Diabolo” Włodarczyk wygrał przez nokaut w I rundzie z Amerykaninem Alexandrem.** Włodarczyk zachował pas mistrzowski federacji IBC w wadze junior ciężka. Jego przeciwnik od pierwszego gongu nie przejawiał ochoty do walki.

Krzyżówka powyborcza z wygraną PO - proponuje Marian Dziwniel -

Poziomo: **A-1.** Wielki... przed Wielkanocą. **A-6.** Zbiór ponumerowanych utworów jednego kompozytora. **B-9.** Dawniej: rycerz, który przed bitwą wyzywał na pojedynkę rycerza z obozu przeciwnika; harcownik. **D-7.** Członek zespołu baletowego. **E-1.** Dopływ rzeki. **F-9.** Ręczna broń miotająca strzały. **G-3.** Wielogłosowy, uroczysty śpiew kościelny. **H-1.** Olejek różany. **H-8.** Czarny Łąd. **I-6.** Partia braci Kaczyńskich (w skrócie). **J-1.** Niewielkie narzędzie ogrodnicze (zdrobniale). **J-10.** Donald... - przywódca Platformy Obywatelskiej. **K-6.** Owoc rośliny tropikalnej. **L-1.** Jednostka pojemności elektrycznej. **L-7.** « Papier » starożytnych Egipcjan. **M-1.** Członek wyższej izby parlamentu. **N-7.** Oleg... (1906-84), konstruktor lotniczy (m.in samolotu An). **O-1.** Małpiatka z Madagaskaru. **P-5.** Praojciec rodu ludzkiego. **P-10.** Kończy wyścig.

Pionowo: **1-A.** Natura nas otaczająca. **1-L.** Roślina z rodziny motylkowatych o jadalnych strąkach. **2-H.** Dawniej: więzienie, areszt. **3-A.** Złośliwy prześmiewca, kpiarz. **3 L.** Sława, rozgłos, wziętość. **4-G.** Tytuł szlachecki. **5-B.** Piszczotliwiec o twarzy. **5-L.** Bieleń (chwasz trujący). **6-G.** Jednostka monetarna Indii. **7-A.** Zajęcie stanowiska wobec określonych poglądów politycznych, podejście do zagadnień religijnych, społecznych, politycznych. **7-K.** Usunięcie awarii urządzenia, aparatu. **8-G.** Dar Boży niezbędny do osiągnięcia zbawienia. **9-A.** Dowódca oddziału w rzymskiej armii /zobacz: Mk.15,39/. **9-K.** Stolica starożytnego królestwa Kusz utworzonego na terenach Nubii (w granicach obecnego Sudanu). **10-F.** Ubytek, zanik. **11-A.** Odwrotna strona monety. **11-J.** Zacisze, ubocze. **12-F.** Zakręt, wiraż. **13-A.** Proces niszczenia skorupy ziemskiej powodowanych (np.) deszczem, wiatrem. **13-J.** Rodzaj egzaminu szkolnego.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A	1												
B					2								
C	Z	W	Y	C	I	Ę	S		T		W		O
D													
E			16										
F									19				9
G					6								
H		4									12		
I												10	
J				11						15			
K								20			18		
L	5												
Ł											7		
M				14									
N													13
O	17		8										
P													3

Rozwiązanie utworzą litery z ponumerowanych pól. Życzymy powodzenia!

Stow. kulturalno-oświatowe
Nazareth Famille - Paryż

Stow. Wspólnota Polska
Oddział w Opolu

ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ



Prezentacja zabytków polskiej kultury na dawnych Kresach II Rzeczypospolitej

Stanisław Nagórniak -

ur. w Szczerbówce k/Nowej Uszycy w 1946 r. Przez wiele lat mieszkał w Barze, gdzie uczęszczał do szkoły średniej. Po odbyciu służby wojskowej pracował jako organista ks. Jana Olszańskiego (późniejszego biskupa diecezji kamienieckiej) w Manikowcach. Dzięki temu został wysłany na szkolenie muzyczne do seminarium w Rydze. Jako organista pracował od 1979 r. w Strudze, Manikowcach, Minkowcach i Kitajgradzie oraz w kaplicy cmentarnej w Kamieńcu Podolskim, a od 1990 r. w kamienieckiej katedrze. Od 1993 r. jest wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego na Ukrainie. Jest założycielem chórów kościelnych i zespołów dziecięcych, min. Sursum Corda i Kwiat na kamieniu. Prowadził wykłady z zakresu muzyki kościelnej w Seminarium w Gródku Podolskim oraz katechezę. Jest wspaniałym przewodnikiem polskich grup odwiedzających tamte strony Kresów. Posiada ogromną wiedzę historyczną, którą przekazując w sposób gawędziarski przepełnia bogactwem faktów i wydarzeń z różnych epok historycznych Rzeczypospolitej.

Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się

10 listopada 2007 o godz. 18.30

w salach domu PMK, 20, rue Marsoulan w Paryżu

O zabytkach historycznych polskiej kultury
na Kresach będzie mówił

Pan Stanisław Nagórniak

działacz organizacji polskich w Kamieńcu
Podolskim, wiceprezes Polskiego Towarzystwa
Kulturalno-Oświatowego na Ukrainie

W drugiej części programu wystąpi znany
polski piosenkarz

Krzysztof Cwynar

z zespołem „Studio Integracji”.

W repertuarze piosenki kresowe, pieśni
patriotyczne i inne.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Krystyna Orłowicz Sadowska
Stow. Nazareth Famille

Krystyna Rostocka
Stow. Wspólnota Polska - Opole

Krzysztof Cwynar -

piosenkarz, kompozytor, poeta, reżyser. Przewodniczący Stow. „Studio Integracji”. Wiceprzewodniczący Społecznej Rady ds. osób Niepełnosprawnych przy Prezydencie Łodzi.

Jego charakterystyczny głos znają rzesze wielbicieli. Choć trudno w to uwierzyć, artysta koncertuje już 40 lat! A jego głos brzmi jak wtedy, gdy na opolskim i sopockim festiwalu śpiewał „Zawstydzoną”.

Cwynar jest twórcą piosenek, ballad, utworów kabaretowych, pieśni patriotycznych, religijnych, kilkunastu przedstawień muzycznych w tym najnowsze „Ostatni klaun” - na motywach La Strady Felliniego.

Od lat jest opiekunem utalentowanej młodzieży niepełnosprawnej. W stworzonym przez siebie „Studio Integracji” pracuje z młodymi ludźmi doświadczonymi przez chorobę, wypadek, uzależnienie... Terapia przez sztukę to Jego wielka pasja. Krzysztof Cwynar jest odznaczony medalem „Gloria Artis” i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Ostatnio dołączył do grona rycerzy Zakonu Św. Jerzego w Polsce. Ma na swoim koncie 12 płyt CD.



Polacy we Francji

Maria-Teresa Diupero

Spotkanie Polonii lionńskiej u Matki Jasnogórskiej w Bazylice Notre Dame de Fourvière w Lionie

„Wychodząc ze swego jasnogórskiego sanktuarium (...), Maryja okazała się nam wszystkim w sposób szczególny Matką. Matka bowiem nie tylko oczekuje na swoje dzieci we własnym domu, ale idzie za nimi wszędzie, gdzie one zakładają swoje domy. Wszędzie tam, gdzie żyją, gdzie pracują, gdzie tworzą swoje rodziny, gdzie bywają przykute do łoża boleści - a nawet tam, gdzie schodzą na manowce, gdzie zapominają o Bogu, gdzie sumienia mają obciążone grzechem... Wszędzie tam...” (Papież Jan Paweł II)

7 października, w uroczystość Matki Bożej Różańcowej i Światowy Dzień Różańca, Polonia w Lionie

przeżywała piękną uroczystość. Pięć lat temu, pod patronatem ojców paulinów z Częstochowy, z inicjatywy wspólnoty polsko-francuskiej, duszpasterzy polonijnych, ówczesnego rektora Bazyliki Notre Dame de Fourvière, polskiej przewodniczki w tymże sanktuarium, została wprowadzona do Bazyliki kopia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, dzieło znanej malarzki częstochowskiej, Krystyny Kwiatkowskiej. Obraz otrzymał specjalne błogosławieństwo Papieża Jana Pawła II. Bazylika Notre Dame de Fourvière jest jednym z głównych sanktuariów maryjnych Francji. Jest to kościół wotywny, wzniesiony w hołdzie Maryi, za otrzymanie na przestrzeni XVII-XIX wieku łaski: obronę w czasie wojny francusko-pruskiej, a także uratowanie miasta od groźnych epidemii (dżuma, cholera). Świątynia wzniesiona na wzgórzu, w stylu bizantyjskim, jako cudowny pałac Matki Boga, uważana jest za symbol Lionu, według określenia arcybiskupa Lionu, prymasa Galii, kardynała Philippe'a Barbarin: „rozmodłone serce Lionu”. Kościół, niczym twierdza obronna, góruje nad miastem, a cudowna rzeźba Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, dzieło rzeźbiarza polskiego pochodzenia Fabiska, który wyrzeźbił również figurę Matki Bożej z Lourdes, czuwa nad jego mieszkańcami. W Bazylice Notre Dame de Fourvière znajdują się cudowne wizerunki Matki Bożej: od 1994 roku kaplica Matki Boskiej Fatimskiej, Matki Boskiej Częstochowskiej - od 2002 roku, Matki Bożej z Waillankanni (Indie) od 2005 roku, a także, od 2006 kaplica Matki Bożej z Węgier z Gyor. W ten sposób sanktuarium Lionu gromadzi różne, cu-

downe figury i obrazy Maryi, stając się centrum Jej światowego kultu.



7 października, od wczesnych godzin porannych, kościół zaczął wypełniać się pielgrzymami niemal z całego świata. Przybyli Polacy i Francuzi - przyjaciele Polski z Lionu i Grenoble, z Ricamarie, z Paryża, obecni byli turyści i pielgrzymi z Włoch, z Niemiec, z Portugalii, z Hiszpanii, z Japonii, z Madagaskaru i Martyniki. O godz. 15 rozpoczęła się uroczysta Msza święta dziękczynna, za 5 lat obecności wśród nas kopii Cudownego Obrazu Matki Jasnogórskiej. Przewodniczył jej wicerektor Polskiej Misji Katolickiej ks. prał. Krystian Gawron, w asyście proboszcza parafii polskiej w Lionie - ks. Tadeusza Śmiecha, wikariusza tejże parafii ks. Aleksandra Młodeckiego, a także proboszcza parafii polskiej z Grenoble - ks. Tadeusza Hońko. Na początku słowa powitania wygłosił rektor Bazyliki Notre Dame de Fourvière - ks. Jean-Marie Jouham, zapewniając, że tutaj, w domu Maryi, my, Polacy, jesteśmy u siebie. Homilię wygłosił ks. Gawron, opierając swe rozważania na słowach Apelu Jasnogórskiego. Książd wicerektor przypomniał historię Obrazu Jasnogórskiego, jego

tragiczne dzieje w czasach komunizmu: uwięzienie Prymasa Tysiąclecia, symboliczne procesje pustych ram...

„Maryja podąża za Polakami wszędzie, sięga Polaków na wszystkich kontynentach (...). Śpieszy zatroskana w kopii swego oblicza. Przybywa zobaczyć jak Twoim dzieciom się powodzi.” - mówił kaznodzieja. Słowa kazania stały się wezwaniem, aby całe nasze życie było Apelem Jasnogórskim. „Dzisiejszy dzień to jest wasz doroczny, polonijny Apel Jasnogórski” - głosiły słowa homilii. Ks. Prałat dziękował Maryi za Jej czcicieli: kardynała Hlonda, Prymasa Tysiąclecia, Papieża Jana Pawła II. Tekst ewangelii mówił

o cudzie w Kanie Galilejskiej, dlatego kaznodzieja, nawiązując do tego wydarzenia, prosił Maryję, aby: „napełniła stągwie naszych serc wiernością Ewangelii, Ojczyźnie i Rodzinie.” Piękna liturgia dopełniały śpiewy polskich pieśni maryjnych. Wystąpił chór Polonium, pod dyrekcją Stanisława Rypienia. W procesji niesiony był sztandar parafii polskiej w Lionie, otoczony dziećmi i młodzieżą w polskich strojach ludowych i narodowych. W drugiej części uroczystości zesłaliśmy w procesji do Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz pięknie udekorowany kwiatami przyciągał uwagę zebranych wiernych, jak również przypadkowych turystów. Odmówiony został różaniec w języku polskim i francuskim. Księża prowadzący modlitwę odnowili Akt zawierzenia parafii polskiej Matce Bożej. Uczestnicy święta zapraszają wszystkich, którym bliski jest wizerunek Matki Jasnogórskiej, za rok, w pierwszą niedzielę różańcowego miesiąca Maryi, na kolejną rocznicę obecności Czarnej Madonny w Lionie.

Firma Castor-Profil

Proponuje stanowisko: pracownik wykwalifikowany.

Sektor: budownictwo - wykończeniówka (mała murarka, montaż płyt gipsowych, gładź szpachlowa, malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).

Wymagane: - świadectwo ukończenia szkoły budowlanej + udokumentowane 2 lata doświadczenia.

Kontrakt pracy: - na czas nieokreślony, 39 godz tygodniowo.

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1700 euro + premie: miesięczne i roczna.

Kontakt: Jerzy Gawel, T. 06 29 51 39 56.

Firma Castor-Profil

Proponuje stanowisko: szef brygady (brygadzysta)

Sektor: budownictwo wykończeniowe

Wymagane: - dyplom szkoły średniej budowlanej lub udokumentowane 10 lat praktyki.

Kontrakt pracy: - na czas nieokreślony, 39 godz. tygodniowo.

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1950 euro + premie: miesięczne i roczna.

Kontakt: Jerzy Gawel, T. 06 29 51 39 56



Polacy we Francji

Cześć Maryi

Dzień skupienia Związku Bractw Różańcowych odbył się w Bruay la Buisière w kaplicy przy placu Guynemer.

O godz. 10.30 odprawiona została Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. dyrektora Antoniego Paszkowskiego. Obecni byli: ks. dziekan Jacek Pająk, ks. Józef Osiński, ks. Tomasz Mikulik, ks. Ryszard Oblizajek, ks. Daniel Zyliński, ks. Jan Kaluża, ks. Waclaw Bytniewski. We Mszy św. uczestniczyły również siostry Lucjana i Czesława, która grała na organach, oraz dwie siostry sercanki z Polski: s. Jonatana i s. Benedykta. Obecny był też Pan Maleszka, Pan Borgus, Pani Siemiątkowska i 9 osób ze Związku Nord Pas de Calais. Po Mszy św., w Sali parafialnej zjedliśmy smaczny obiad. Na początku prezesa Jadwiga Kazubek przywitała wszystkich obecnych hasłem „Cześć Maryi”. Z okazji urodzin i długoletniej pracy w Bractwie wręczono kwiaty Pani Jadwidze Małeckiej - skarbnicze Związku od 1977r. Przebieg jej działalności przybliżyła sekretarka Wanda Jakubiak. O godz. 15.15 w kaplicy został odmówiony różaniec za zmarłe i żyjące siostry Związku przy wystawionym Naj-



świętszym Sakramencie. Tym nabożeństwem zakończył się dzień skupienia. Przypominamy, że: 1/13 grudnia 2007 r. od godz. 15 do 18 w Barlin odbędzie się II spotkanie modlitewne PZK przygotowane przez Związek Bractw Różańcowych; 2/ 26 stycznia 2008 r. odbędzie się tradycyjny opłatek w Sali Millenium w Lens o godz. 14.30.

Sekretarka Wanda Jakubiak

FORUM LAIKATU POLAKÓW REGIONU PARYSKIEGO

Sobota 24 listopada 2007

godz. 9.00 - 18.30

20, rue Marsoulan - 75012 Paryż

Program:

- 9.00 - Powitanie i spotkanie przy śpiewie
- 9.30 - Jutrznia
- 10.00 - Złote Ziarna Polaków Regionu Paryskiego
Rady duszpasterskie
Organizacje i stowarzyszenia katolickie
Katolickie grupy formalne i nieformalne
Młodzież
- 12.00 - Świadection Laikatu Polonii Szwajcarskiej
dr Andrzej Pazera, inż. Dionizy Simson
- 13.00 - Wspólny posiłek
- 14.30 - Panel propozycji
- Stała formacja polonijnego laikatu regionu paryskiego,
- Sydney 2008 – XXIII Światowe Dni Młodzieży,
- Polskie Zjednoczenie Katolickie Polaków Regionu Paryskiego;
- 16.30 - Słowo Księdza inf. Stanisława Jeża, rektora PMK we Francji
- 17.00 - Przygotowanie do Mszy świętej.
- 17.30 - Eucharystia

*Ks. prał. dr Krystian Gawron
Wicerektor PMK we Francji*

*Ks. inf. Stanisław Jeż
Rektor PMK we Francji*

*Mgr inż. Sławomir Indyk
Prezes Komitetu Organizacyjnego*

Ps. Ze względów organizacyjnych prosimy o kierowanie zgłoszeń do PMK we Francji: 263bis, rue St Honoré 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 32 albo 01 43 41 52 00, fax. 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Państwo:

François RATAJCZAK -

66 euro

Tadeusz FIJAŁKOWSKI -

66 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki*
„prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne podziękowania.

(Redakcja)

FORUM MŁODZIEŻY POLSKIEJ „SYDNEY 2008"

Niedziela 9 grudnia 2007

godz. 10.00 - 16.00

20, rue Marsoulan - 75012 Paryż

Program:

- 10.00 - Powitanie i spotkanie przy śpiewie
- 10.30 - Jutrznia
- 11.00 - Sydney 2008 - XXIII Światowe Dni Młodzieży
- 12.30 - Agapa
- 13.30 - Panel propozycji
- 15.30 - Nieszpory i Eucharystia

Zapraszamy Młodzież od 16 do 35 lat

*Ks. prał. dr Krystian Gawron
Wicerektor PMK we Francji*

*Ks. inf. Stanisław Jeż
Rektor PMK we Francji*

Ps. Ze względów organizacyjnych prosimy o kierowanie zgłoszeń do PMK we Francji: 263bis, rue St Honoré 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 32 albo 01 43 41 52 00, fax. 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr

PIELGRZYKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Polska Misja Katolicka we Francji
organizuje w dniach 24 marca - 1 kwietnia 2008
PIELGRZYMKĘ DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

W czasie dziewięciu dni odwiedzimy główne miejsca życia i działalności Pana Jezusa: Jerozolima, Betlejem, Ein Karem, Betania, Qumran, Morze Martwe, Jerycho, Nazareth, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Jezioro Genezareth, Kana Galilejska, Tabor, Hajfa Cezarea Nadmorska.

Wyjazd w poniedziałek wielkanocny i powrót we wtorek po niedzieli białej.

Koszt: 1350 euro (przelet Paryż - Tel-Awiv - Paryż, transfery, wynajem autokarów, wstępy, trzy posiłki dziennie).

Przewodnik: Ks. prał. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK we Francji. Zgłoszenia należy kierować do PMK we Francji do 31 grudnia 2007. Liczba uczestników ograniczona. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 450 euro na konto PMK (Aumonerie Polonaise Rectorat - N°: 23 343 69 N Paris) z dopiskiem: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej*. Bliższe informacje zostaną podane uczestnikom po zamknięciu listy.

Dom polski „La Vistule” w Dinard zaprasza przez cały rok

Willa „La Vistule” w Dinard zbudowana w 1880 r. przez Emila Gronkowskiego - polskiego powstańca z 1863 r., od czerwca br., po generalnym remoncie, jest zarządzana przez Stow. Concorde - Les Amis de la Mission Catholique Polonaise.

Dom może gościć jednorazowo 30 osób (ze śniadaniem i kolacją); dysponując pokojami jedno-, dwu- i trzy osobowymi oraz dużym studio, przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Willa „La Vistule” proponuje swoim gościom różnorakie formy wypoczynku: w jodowym powietrzu Bretanii, spacery *Scieżką celnika*, wijącą się wśród nadmorskich skał w przepięknym krajobrazie; kąpiele w morzu lub w morskiej wodzie pływalni w Dinard; w całkowitym odprężeniu, w promieniach urzekającego słońca; dając wytchnienie duszy i ciała w mikroklimacie Saint Enogat.

Willa „La Vistule” - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard - St. Enogat; tel. 02.99.46.71.71, 06.32.10.28.95.

Dojazd z Paryża Montparnasse: via Rennes do Dinard przez St. Malo (TGV - bezpośrednio 2 g. 45 min.), samochodem: Paryż - Dinard 400 km.



Wybrzeże w Dinard (fot. B. Stefanska)

ENTREPRISE KOSOROWSKI

rénovation d'appartements et de bureaux

7, rue de l'Est Tél. 06 37 71 56 72
92100 Boulogne Billancourt Fax: 01 48 25 21 34
E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

Paryz Po Polsku

POMAGAMY W:

- RdV w urzędach i innych instytucjach francuskich
- pisaniu podań w języku francuskim
- kompletowaniu dossier do RMI i ubezpieczenia zdrowotnego
- uzyskaniu adresu i konta bankowego
- uzyskaniu dodatku mieszkaniowego

Tel. 06 66 93 04 66

Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki

06 21 36 32 09



KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński
68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;
e-mail: kwiertel@hotmail.com

Dammarie lès Lys
31 grudnia od godziny 21⁰⁰ do 4⁰⁰ rano,
w Espace Nino Ferrer
(ex salle Raymond Buissieres - po remoncie)
Place Paul Bert à Dammarie lès Lys,
w pobliżu kościoła francuskiego
odbędzie się coroczny



BAL SYLWESTROWY

organizowany przez Polskie Towarzystwo Katolickie
Do tańca będzie przygrywać orkiestra z Polski
Cena wstępu 80 • od osoby, płatne do 25.12.2007
(w cenie biletu świąteczna kolacja)
Rezerwacje pod numerami:
01.64.23.63.81 (w godz. 19 - 21) lub 01.64.87.09.67

Stowarzyszenie France-Pologne

ma zaszczyt zaprosić Państwa na
Wielki Sienkiewiczowski Bal
w Saint-Maur-des-Fossés,

który odbędzie się w Hôtel de ville,
place Charles de Gaulle 94100 Saint-Maur-des-Fossés

17 listopada o godzinie 19.00!

Kolacja ze specjalnościami polskimi; szampan, wódka i wino.
Wspaniała grupa muzyczna z Krynicy.
Wielka sala balowa - Salle des Fêtes w Saint-Maur-des-Fossés
zapewni nam dużo miejsca do zatańczenia tradycyjnej Polki.
Cena: 70 euro od osoby.

Tel. 01 77 99 36 08; fax: 01 55 97 04 01;
e-mail: awojcik@free.fr

Czeki na: Association France-Pologne;
adres: 93, quai de la Pie 94100 Saint Maur des Fossés.

Firma działająca na terenie Paryża i okolic

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

do instalacji stolarki okiennej lub do przyuczenia.

Kontakt: 06 11 10 02 36

TERMOIZOLACJA W ZABRZU

poszukuje osób ze znajomością języka francuskiego
do pracy na budowach w zakładach przemysłowych
na terenie Francji,
gdzie wykonywane są prace termoizolacyjne.

Od kandydatów wymagany jest dobry stan zdrowia, zdolność
do pracy na wysokościach, umiejętność współpracy i komuni-
kowania się pomiędzy personelem francuskim i polskim.

Termoizolacja - ul. Padlewskiego 6, 41-800 Zabrze

Kontakt telefoniczny

we Francji: 03 87 00 12 56; 06 79 25 10 00;
w Polsce: 032 277 75 24; 032 277 75 66;
E-mail: france@termoizolacja.com.

DOCTA

Tel. 06 68 53 39 05



- Przeprowadzki, przewóz materiałów budowlanych, maszyn i urządzeń;
 - Wywóz gruzu i odpadów budowlanych;
 - Do dyspozycji samochody: Peugeot Boxer o ładowności do 2 ton i objętości 12,9 m³.
- relaxmax_coolabdoul@yahoo.fr; docarol@interia.pl

TVP
POLONIA

5 - II LISTOPADA

PONIEDZIAŁEK 5 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Zygzyki - program dla dzieci 9⁰⁰ Luter a współczesność - dokument 9³⁰ Serwis TV - program satyryczny 9⁵⁵ Szatan z siódmej klasy - serial 10⁴⁰ Żula z Czeczenii - dokument 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Misja - reportaż 13¹⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Nie tylko o 14¹⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów - serial 14⁵⁵ Przebojowa noc 15³⁰ Dni przedostatnie dni następne - reportaż 15⁵⁵ Mieszkać w Europie - reportaż 16⁰⁵ Pomorskie krajobrazy - Pola i miedze 16²⁵ Luter a współczesność - dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzyki - program dla dzieci 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dok. 18¹⁰ Z archiwum IPN - magazyn 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁰ Dziękujemy za solidarność 22⁰⁵ Magazyn Ekspresu Reporterów 22³⁰ Dzień jak co dzień - Wielka ropa - reportaż 22⁴⁰ Forum 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵² Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 6 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie - program dla dzieci 8⁵⁵ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny 10⁰⁰ Mieszkać w Europie - reportaż 10⁰⁵ Ocalić od zapomnienia - reportaż 10⁴⁰ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Warto kochać - serial 14⁰⁵ Forum 14⁵⁰ Rozmowy na temat 15⁰⁵ Magazyn Ekspresu Reporterów 15³⁰ Dzień jak co dzień - Wielka ropa - reportaż 15⁴⁰ Podróżnik 15⁵⁵ Zwierzowiec 16¹⁰ Magazyn Medyczny 16⁴⁵ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie - program dla dzieci 17⁴⁰ Cała naprzód - magazyn 18⁰⁰ Oto jest pytanie - teleturniej 18²⁵ Polska z bocznej drogi - Szczęście na chybił trafiał 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Polska racja - program publicystyczny 21⁰⁵ Kopciuszek - serial 21³⁵ Sen o Ameryce - dokument 22⁰⁵ Warto rozmawiać 23⁰⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport Telegram 0¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 7 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Leśnym tropem - reportaż 9²⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 9⁵⁰

Szansa na Sukces - Ewa Bem 11¹⁰ S O S Dzieciom - telenowela dok. 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Polska racja - program publicystyczny 13¹⁵ Kopciuszek - serial 13⁴⁰ Sen o Ameryce - dokument 14¹⁰ Duże dzieci 14⁵⁵ Magazyn Ekspresu Reporterów 15²⁰ Łączy nas Polska - felieton 15³⁵ Kuchnia z Okrasą 16⁰⁰ Laboratorium 16²⁰ Polska z bocznej drogi 16³⁵ Leśnym tropem - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 17⁴⁰ Telewizyjne Wiadomości Literackie 18¹⁰ S O S Dzieciom - telenowela dok. 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Wieści Polonijne 21⁰⁵ Egzamin z życia - serial 21⁵⁰ F R E P - dokument 22²⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 22⁴⁰ Errata do biografii - Melchior Wańkowicz 23¹⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 23³⁰ Panorama 23³⁵ Niezwykli - Ten, który ocala pamięć - reportaż 23⁵⁰ Misja specjalna - magazyn śledczy 0¹⁵ S O S Dzieciom - telenowela dok. 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 8 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Telewizyjne Wiadomości Literackie 9⁵⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 10³⁰ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 10⁵⁰ Nasze domy - magazyn 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Wieści Polonijne 13¹⁵ Egzamin z życia - serial 14⁰⁰ Errata do biografii - Melchior Wańkowicz 14²⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 14⁴⁵ F R E P - dokument 15¹⁵ Misja specjalna - magazyn śledczy 15⁴⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 16⁰⁰ Na misyjnym szlaku - reportaż 16¹⁵ Zenek - reportaż 16³⁰ Raj - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 18⁰⁵ Było nie minęło 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21²⁰ Scena współczesna - Podróż do Wenecji 22³⁵ 50 lat Warszawskiej Jesieni - dokument 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁰ Raj - magazyn 0¹⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 9 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 8⁴⁰ Kuchcikowo - dla dzieci 9⁰⁰ Rodzina Leśniewskich - serial 9²⁵ Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 9⁵⁰ Było nie minęło 10¹⁵ Bzik kulturalny - magazyn 10⁴⁵ Z daleka a z bliska 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Polska na weekend - Region Kozła na weekend 13¹⁰ Hity satelity 13²⁵ Scena współczesna - Podróż do Wenecji 14⁴⁰ 50 lat Warszawskiej Jesieni - dokument 15³⁰ Polska z bocznej drogi 16⁰⁰ Ulice Kultury - magazyn 16¹⁰ Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż 16³⁰ Wojciech Cejrowski - boso przez świat -

reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17²⁰ Kuchcikowo - dla dzieci 17⁴⁰ Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 18⁰⁰ Polska na weekend - Region Kozła na weekend 18²⁵ Hity satelity 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Na dobre i na złe - serial 21²⁵ Porozmawiaj z Haliną 22⁰⁰ Kino Sąsiadów - Cudowne lata pod psem - film 23⁴⁰ Panorama 23⁵⁰ Pogoda 23⁵¹ Sport Telegram 0¹⁵ Polska na weekend - Region Kozła na weekend 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 10 LISTOPADA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panorammy 8³⁵ Porozmawiaj z Haliną 9⁰⁵ Sto minut wakacji - serial 9³⁰ Zwierzowiec 9⁴⁵ Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 10¹⁰ Duże dzieci 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 12⁰⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Dziękujemy za solidarność 14¹⁰ Dzika Polska - serial dok. 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Sposób na Alcybiadesa - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nie tylko o 17²⁰ Pamiętaj o mnie 17³⁰ W Europie narodów i kultur - reportaż 18⁰⁰ Bzik kulturalny - magazyn 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21⁰⁰ Przebojowa noc 21⁵⁰ Zmruż oczy - film 23¹⁵ Czołówka pasmowa - rozrywka 23¹⁵ Program rozrywkowy 23⁴⁵ Duże dzieci 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 11 LISTOPADA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 7⁵⁵ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ M jak miłość - serial 9³⁰ Ziarno - magazyn 10⁰⁰ Msza św. - katedra św. Floriana w Warszawie 11¹⁰ Złotopolscy - telenowela 11⁴⁰ Święto Niepodległości - transmisja uroczystości w Warszawie 13¹⁰ Anioł Pański 13²⁵ Pamiętaj o mnie 13³⁵ Opowieści telewizyjne - program rozrywkowy 14⁰⁵ Bulionerzy(2) - serial 14⁵⁵ Smaki polskie - magazyn 15⁰⁵ Serwis TV - program satyryczny 15⁴⁰ Jego imię Polska - Tadeusz Kościuszko - dokument 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17⁴⁰ Szansa na Sukces 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów - serial 21⁰⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 21⁴⁵ Szkoda gadać - program rozrywkowy 22¹⁵ Chopin - Pragnienie miłości 0²⁵ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

Częstotliwości:



RADIO VATICANA

Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: 5890, 7250 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1467 i 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5890 i 7250 kHz.

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)- SUPER PLOMBIER A VOTRE SERVICE -
TEL. 06 25 60 34 69**Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ**doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim:
prawo spółek, prawo rodzinne, karne,
cywilne, prawa obcokrajowców (Polaków)

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris

Praca Twojego komputera nie do końca
Cię satysfakcjonuje?Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-
pionym sprzętem lub oprogramowaniem?

Twój komputer działa za wolno?

Masz problemy z Internetem?

ZADZWON: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKIPARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

KSIĘGOWNOŚĆ. POMOC JĘZYKOWA.

Tél. 06 64 27 98 95

**Magister matematyki z 15-letnią praktyką
udziela korepetycji na wszystkich poziomach.**

T. 01 70 32 36 11; 06 65 42 75 49.

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

- tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.
- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

Institut privé France-Europe Connexionétablissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**IFEC SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.frUWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr)

- dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

VOIX CATHOLIQUE**GŁOS
KATOLICKI**

N° (2249)38: 4.11.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel.:.....

Numer złożony do druku 24.10.2007.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

SOLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWICE

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. NOWE GRUPY 12 LISTOPADA!!!

www.nazarethfamille.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M^o Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007
nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.



Listy do Redakcji

Paryż

Wybory na korytarzu

Cieszy oczywiście fakt, że Polacy mieszkający w kraju, jak i ci z zagranicy coraz aktywniej angażują się w życie polityczne - nawet przebywając na obczyźnie. W samym tylko Paryżu zapisanych na listy wyborcze było w tym roku prawie 5 tysięcy osób. Doliczyć do tego jeszcze trzeba „turystów” - czyli tych, którzy przyjechali nad Sekwanę z zaświadczeniami upoważniającymi do głosowania poza miejscem zameldowania. Dało to w sumie liczbę dwukrotnie wyższą od głosujących dwa lata temu. Cóż z tego skoro, na przykład w Ambasadzie RP w Paryżu organizatorom ostatnich wyborów parlamentarnych zabrakło wyobraźni i... nie zapewnili oni polskim obywatelom w miarę przyzwoitych warunków do głosowania. W, pożałujcie Boże - „lokalach” wyborczych - jeżeli w ogóle można tak nazwać przedpokoje(!) salonów pałacu przy rue St-Dominique panował nieopowiedziany ścisk i bałagan. Czemu nawet trudno się dziwić, skoro ludziska musieli rozkładać się ze swoimi płachtami-kartami do głosowania na schodach, na podłodze, bo... o takim luksusie jak parę stolików nie było nawet co marzyć, a parę kabin wyborczych też zupełnie nie było przystosowanych do potrzeb. Doprawdy trudno zrozumieć dlaczego polscy wyborcy w tak okazałej siedzibie, jak Ambasada RP, nie zastąpili u jej włodarzy na wpuszczenie „na salony”, gdzie miejsca jest w brud (widocznie tylko dla lepszych gości i z lepszych okazji). Na dodatek, koczującym w gigantycznych kolejkach na zewnątrz polskiej Placówki Dyplomatycznej Rodakom nie zapewniono odpowiedniej i widocznej informacji, co dodatkowo wydłużało czas oczekiwania na wyborczą „audiencję” i powodowało awantury. Słowa solidarności i podziwu należą się w tych warunkach tylko członkom dwóch paryskich Komisji, którzy dwoili się i troyli, by „obstąpić” w takich prymitywnych warunkach niepoprawnych zwolenników demokracji i patriotycznej postawy. W przypadku następnych wyborów prosimy decydentów z Ambasady o taskawe zapewnienie nam bardziej godziwych warunków udziału w głosowaniu.

Karol Rawicz, zrezygnowany wyborca



Polacy we Francji

INAUGURACJA NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO W PARYŻU

Dziewiąty rok istnienia Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego w Paryżu rozpoczęło, według uniwersyteckiego zwyczaju, uroczystą inauguracją.

Odbyła się ona w dniu 19 października tego roku, w ośrodku duszpasterskim Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, 20, rue Marsoulan, przy placu Nation.

Wiemy, iż patronat nad Studium sprawuje właśnie Polska Misja Katolicka we Francji i Wydział Filozoficzny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którego profesorowie zapewniają uniwersytecki poziom studiów.

W tym nowym roku akademickim postanowiono rozszerzyć zakres studiów. Dlatego też obok istniejącej już od 9 lat formy pełnych, filozoficznych studiów magisterskich, rozpoczęła swą działalność Podyplomowe Europejskie Studia Samorządowe, by przygotować naszych młodych Rodaków do pracy nawet w strukturach Unii Europejskiej. Najprawdopodobniej od stycznia 2008 roku zaczną też działać tzw. Wolny Uniwersytet, omawiający w pewnych blokach tematycznych najbardziej „gorące” tematy współczesności, by na poziomie uniwersyteckim przyczynić się do formacji Polaków mieszkających we Francji.

Sama uroczystość inauguracyjna rozpoczęła się Mszą św. której przewodniczył Ks. Wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. dr Krystian Gawron. On także wygłosił homilię, w której, nawiązując do świętego Patrona studentów i profesorów szkół katolickich, św. Jana Kantego, zachęcał do wdzięczności Bogu za ten Jego wyjątkowy dar studiów.

Po Mszy św. zrobiono wspólne zdjęcie, a następnie wysłuchano wykładu inauguracyjnego, wygłoszonego przez Pana dr Kazimierza Krajewskiego, znanego wykładowcy etyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Mówił on o umiłowaniu Ojczyzny od strony etycznej. Treść i sposób przekazania wzbudziły powszechne uznanie i pragnienie posiadania samego tekstu. Następnie prof. Włodzimierz Dłubacz wręczył indeksy studentom pierwszego roku, rozpoczynającym studia.

Zabierali też głos zaproszeni Goście. Pan Jan Konieczny (z Federacji Polonii Francuskiej) gratulował pomysłu i realizacji takiej formy studiów. Ks. Wicerektor ogłosił zorganizowanie Forum Laikatu, poza tym Forum Młodzieży, a także podróż →→

KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2008 R. - Z POWOŁANIAMI

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „G.K.” NA 2008 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po 4,7 euro (z przesyłką: 5,3 euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

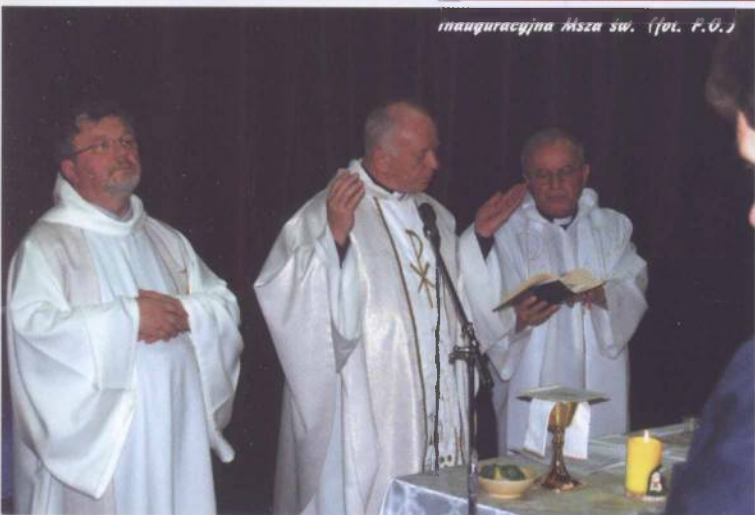
....., tel.....

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę





Uczestnicy Inauguracyjnego spotkania Studium (fot. P.O.)



inauguracyjna Msza św. (fot. P.O.)



Wicektór RMK - ks. dr K. Gawron



Prof. W. Dłubacz z KUL-u

→ do Sydney, na Światowe Dni Młodzieży. Pan prof. Wł. Dłubacz, zamykając tę - oficjalną - część uroczystości, omówił aktualną sytuację funkcjonowania Studium i zakreślił plany na przyszłość.

Na zakończenie wszyscy zostali serdecznie zaproszeni na tzw. aperitif, by przy przygotowanym poczęstunku, mogli spędzić na wspólnych rozmowach jeszcze długie chwile w rodzinnej, studenckiej atmosferze.

Ks. Wacław Szubert



ks. dr W. Szubert



dr K. Krajewski z KUL-u



Sluchacze paryskiego Studium

Nowy service
 Service Audio Musique Animation

Nowe imprezy!
Wejdz w animacje!

S.A.M.A
 www.samagapa.com

01.46.82.73.67 / 06.64.91.08.04.
 e-mail: samagapa@free.fr

Dzisiaj Galeria GK... znad Niemna

(o paryskiej wystawie fotografii Kresów, której otwarcie nastąpi 10 listopada, przy akompaniamencie śpiewu Krzysztofa Cwynara, proszę czytać na str. 15)

fot. S. Wierzoń

karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



	Jeszcze więcej minut!	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1750* mn	
GSM Polska	290* mn	
Niemcy	1250* mn	
USA + GSM	1250* mn	
Włochy	1000* mn	
Anglia	1250* mn	
Kanada + GSM	1000* mn	
Francja	1250* mn	
GSM Francja	111* mn	

Punkty sprzedaży : kioski,
supermarkety, taxiphony,
tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
01 70 70 88 00 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie.
Warunki określone przez A.R.T.
Numer odradzany z telefonu
komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014*€/min**

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA, INFORMACJE RACHUNKI I CENY
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00 www.no-limit-telecom.com
0811 600 348*
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com